DZIENNIK URZĘDOWY

KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO

Kraków Nr 2 Luty 1947 r.

TREŚĆ

A. CZĘŚĆ URZĘDOWA

B. CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Poz. 16.

DEKRET

z dnia 8 listopada 1946 r.

o podwyższeniu zaopatrzenia pieniężnego inwalidów wojennych i wojskowych.

Na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr. 1, poz. 1) — Rada Ministrów postanawia, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza, co następuje:

Art. 1. Artykuły wymienione w dekrecie niniejszym bez bliższego określenia oznaczają artykuły ustawy z dnia 17 marca 1932 r. o zaopatrzeniu inwaldzkim (Dz. U. R. P. z 1945 r. Nr 22, poz. 131), zmienionej ustawą z dnia 23 lipca 1945 r.ł (Dz. U. R. P. Nr 30, poz. 181).

Art. 2. 1. Na czas trwania wyjątkowych warunków gospodarzcych, wywołanych wojną, podwyższa się zaopatrzenie pieniężne, przewidziane w ustawie z dnia 17 marca 1932 r. o zaopatrzeniu inwalidzkim, jak następuje:

1) renta zasadnicza zupełnego inwalidy wojennego i wojskowego (art. 14 ust. 1) wynosi 500 zł miesięcznie przy wymiarze zaopatrzenia pieniężnego dla inwalidów z utratą zdolności zarobkowej od 15% do 44%;

2) renta zasadnicza zupełnego inwalidy wojennego i wojskowego (art. 14 ust. 1) wynosi 1.250 zł miesięcznie przy wymiarze zaopatrzenia pieniężnego dla:

a) inwalidów z utratą lub ogólną utratą zdolności zarobkowej od 45% do 100%, co nie narusza przepisów art. 7 i art. 11,

b) osób pozostałych (art. 1 lit. c) i d));

3) dodatek ciężko poszkodowanych (art. 15 ust. 1) wynosi misięcznie dla inwalidów z utratą zdolności zarobkowej:

od 45%	do	54%	— 100 zł
„ 55%	„	64%	— 150 „
„ 65%	„	74%	— 300 „
„ 75%	„	84%	— 450 „
„ 85%	„	94%	— 600 „
„ 95%	„	100%	— 750 „;

4) dodatek ciężko poszkodowanych, przewidziany w art. 15 ust. 2 — wynosi 100 zł miesięcznie;

5) dodatek na pielęgniarkę, przewidziany w: art. 16 ust. 1 lit. a) wynosi 1.000 zł miesięcznie, art. 16 ust. 1 lit. b) wynosi 1.500 zł miesięcznie, art. 16 ust. 1 lit. c) wynosi 2.000 zł miesięcznie.

6) dodatek na utrzymanie psa przewodnika (art. 51 ust. 1 lit. a) — wynosi 250 zł miesięcznie.

2. Jeżeli osoba uprawniona do otrzymywania podwyższonego zaopatrzenia pieniężnego, ustalonego w ust. 1, ma lub uzyska środki, zapewniające jej egzystencję, prawo do podwyżki zaopatrzenia pieniężnego ulega zawieszeniu na czas posiadania tych środków.

3. Za śordki, zapewniające egzystencję w rozumieniu ust. 2, uważa się dochód z jakichkolwiek źródeł, z wyłączeniem zaoparzenia inwalidzkiego ,przewyższający pięciokrotnie kwotę podwyższonego zaopatrzenia pieniężnego, jakie przysługiwałoby inwalidzie, gdyby był on zupełnym inwalidą.

4. Przepisy ust. 2 i 3 nie mają zastosowania do inwalidów o ogólnej utracie zdolności zarobkowej powyżej 84% oraz do inwalidów ociemniałych.

Art. 3. Upoważnia się Radę Ministrów w razie zmiany warunków finansowych do podwyższenia w drodze rozporządzenia renty zasadniczej zupełnego inwalidy wojennego i wojskowego, ustalonej w art. 2 ust. 1 pkt. 1 dekretu niniejszego, do wysokości 1.250 zł.

Art. 4. Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Ministrowi Skarbu oraz Ministrowi Pracy i Opieki Społecznej.

Art. 5. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 września 1946 r.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej:
Bolesław Bierut
Prezes Rady Ministrów:
Edward Osóbka-Morawski
Minister Skarbu:
Konstanty Dąbrowski
Minister Pracy i Opieki Społecznej:
Adam Kuryłowicz

Poz. 17

DEKRET

z dnia 19 listopada 194ć r.

o zmianie dekretu z dnia 18 sierpnia 1945 r. o podatku od wynagrodzeń.

Na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1945 r. o trybie wydawania dekretów z mocą ustawy (Dz. U. R. P. Nr 1, poz. 1) — Rada Ministrów postanawia, a Prezydium Krajowej Rady Narodowej zatwierdza, co następuje:

Art. 1. W dekrecie z dnia 18 sierpnia 1945 r. o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 220) w brzmieniu nadanym dekretem z dnia 12 czerwca 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 187) wprowadza się zmiany następujące:

1) **w art. 5 ust. (1) pkt. 10 i 19) otrzymują brzmienie:**

„10) zasiłki chorobowe oraz zasiłki rodzinne wypłacane przez instytucje ubezpieczeń społecznych;"

„19) wynagrodzenia nie przekraczające w stosunku rocznym 72.000 zł, chyba że dekret niniejszy stanowi inaczej";

2) w art. 5 dotychczasowy ustęp (2) oznacza się jako ustęp (3), a jako ustęp (2) wprowadza się nowy przepis o brzmieniu:

„(2) Ilekroć w innych przepisach prawnych jest mowa o państwowym podatku dochodowym od uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, należy przez podatek ten rozumieć podatek od wynagrodzeń.";

3) w art. 9 ust. (2) otrzymuje brzmienie:

„(2) Zniżka ,o której mowa w ust. (1), odnosi się tylko do tych podatników, których wynagrodzenie nie przekracza 240.000 zł w stosunku rocznym i którzy w okresie wypłaty wynagrodzenia nie są podatnikami w podatku dochodowym. W przypadku, gdy mąż jest podatnikiem w podatku dochodowym albo gdy oboje ze współmałżonków pobierają wynagrodzenie, żonie zniżka nie przysługuje z wyjątkiem przypadku, gdy wynagrodzenie męża jest zwolnione od podatku na mocy art. 5 ust. (1 pkt. 20).";

4) art. 10 otrzymuje brzmienie:

„(1) Podatek podwyższa się:

1) o 20% dla podatników w wieku ponad 21 lat, nieżonatych lub niezamężnych, nie mających na utrzymaniu dzieci i pobierających wynagrodzenie ponad 120.000 zł. rocznie;

2) o 10% dla podatników żonatych lub zamężnych od lat przeszło dwóch, lecz nie mających na utrzymaniu dzieci, jeżeli podatnicy ci pobierają wynagrodzenie ponad 160.000 zł rocznie.

(2) Przepisu ust. (1) nie stosuje się, gdy osoby wymienione w tym ustępie miały na utrzymaniu dzieci co najmniej przez okres 10 lat.";

5) art. 11 otrzymuje brzmienie: :

„(1) Podatek wymierza się według następującej skali:

1	72.000	80.000	1
2	80.000	90.000	1,5
3	90.000	100.000	2
4	100.000	110.000	2,5
5	110.000	120.000	3
6	120.000	130.000	3,5
7	130.000	140.000	4
8	140.000	150.000	5
9	150.000	170.000	6
10	170.000	190.000	7
11	190.000	210.000	8
12	210.000	230.000	9
13	230.000	250.000	10
14	250.000	300.000	11
15	300.000	350.000	13
16	350.000	400.000	15
17	400.000	450.000	17
18	450.000	500.000	19
19	500.000	600.000	21

(2) Przy wynagrodzeniach przekraczających w stosunku rocznym kwotę 600.000 zł, a nie przewyższających 1,200.000 zł podatek wynosi 21% od 600.000 zł i oprócz tego 40% kwoty wynagrodzenia stanowiącego nadwyżkę ponad 600 tysięcy zł.

(3) Przy wynagrodzeniach przekraczających w stosunku rocznym kwotę 1,200.000 zł podatek wynosi 21% od 600.000 zł i oprócz tego 50% kwoty wynagrodzenia stanowiącego nadwyżkę ponad 600.000 zł.

(4) Podstawę do ustalenia stopy procentowej podatku stanowi wynagrodzenie obliczone w stosunku rocznym.

(5) Dla ustalenia stopy procentowej i obliczenia podatku wynagrodzenie zaokrągla się do pełnych dziesiątków złotych w dół, sumę podatku zaś do pełnych złotych, odrzucając końcówki wyrażone w groszach";

6) art. 12 otrzymuje brzmienie:

„(1) Podatek od wynagrodzeń, wypłacanych na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej, pobiera się drogą potrącania od wypłacanego wynagrodzenia kwoty należnego podatku według skali art. 11.

(2) Do potrącania kwoty należnego podatku obowiązani są pracodawcy (władze, urzędy instytucje, przedsiębiorstwa i w ogóle wszyscy pracodawcy, wypłacający wszelkiego rodzaju wynagrodzenia) przy każdej wypłacie wynagrodzenia.

(3) Jeżeli pracodawca nie potrąca należnego podatku, lecz ponosi go z własnych funduszów, obowiązany jest przyjąć za podstawę do ustalenia stopy procentowej i obliczenia podatku taką kwotę, aby — po potrąceniu od tej kwoty należnego podatku — pozostała różnica wyrażała sumę przypadającą pracownikowi do wypłaty. Zasada powyższa ma zastosowanie, gdy wynagrodzenie przekracza 180.000 zł w stosunku rocznym.

(4) W celu obliczenia podatku przy wypłacie wynagrodzenia nieperiodycznego (jednorazowego) dolicza się je wraz z poprzednio wypłaconymi w danym roku podatkowym wynagrodzeniami nieperiodycznymi do obliczonej w stosunku rocznym sumy ostatniego periodycznego wynagrodzenia i ustaloną w ten sposób stopę procentową stosuje isę do bieżąco wypłacanego wynagrodzenia nieperiodycznego.

(5) W stosunku do osób, które wynagrodzeń periodycznych nie otrzymują, podstawę do ustalenia stopy procentowej podatku stanowi kwota wypłaconego wynagrodzenia. W przypadku powtarzających się w ciągu roku wypłat nieperiodycznych należy dodać do kwoty bieżąco wypłacanej sumę wypłat już dokonanych i na podstawie łącznej sumy ustalić stopę procentową i obliczyć podatek. Od tak ustalonej kwoty podatku potrąca się podatek uprzednio już pobrany, a pozostała różnica stanowi podatek przypadający bieżąco do potrącenia.

(6) Podatek należy potrącić w ten sposób, aby z wynagrodzenia wyższego stopnia po pobraniu podatku nie pozostało mniej, niż zostaje z naj-

wyższego wynagrodzenia bezpośrednio niższego stopnia po potrąceniu podatku na ten stopień przypadającego.";

(7) w art. 13 ust. (1) i (4) otrzymują brzmienie:

„(1) Pracodawca, wypłacający poszczególnemu pracownikowi wynagrodzenie w sumie przekraczającej 100.000 zł w stosunku rocznym, obowiązany jest, oprócz potrąconego pracownikowi podatku w myśli art. 11, uiścić z własnych funduszów dodatkową opłatę według następującej skali:

1	—	72.000	2.400
2	72.000	80.000	1.500
3	80.000	90.000	900
4	90.000	100.000	240."

„(4) Dla ustalenia kwoty należnej dodatkowej opłaty wynagrodzenia zaokrągla się do pełnych dziesiątków złotych w górę, sumę zaś dodatkowej opłaty do pełnych złotych, odrzucając końcówki wyrażone w groszach.";

8) art. 15 otrzymuje brzmienie:

„(1) Pracodawca, wypłacający osobie u niego zatrudnionej dwa lub więcej wynagrodzeń, obowiązany jest, jeżeli łączna suma tych wynagrodzeń w danym roku podatkowym przekracza 72.000 zł obliczyć podatek, przyjmując za podstawę łączną sumę tych wynagrodzeń.

(2) Jeżeli obliczony w ten sposób podatek przekroczy kwotę podatku potrąconego w myśl art. 11, różnicę należy potrącić dodatkowo najpóźniej przy ostatniej wypłacie wynagrodzenia w danym roku podatkowym i wpłacić do kasy urzędu skarbowego w terminie do 7 dnia następnego miesiąca po dokonaniu ostatniej wypłaty.";

9) w art. 17 ust. (1) otrzymuje brzmienie:

„(1) Osoby, które otrzymują wynagrodzenie od różnych pracodawców, obowiązane są po upływie roku kalendarzowego uiścić tytułem podatku od wynagrodzeń różnicę między należnością podatku od łącznego rocznego wynagrodzenia według skali art. 11 a kwotą potrąconą w trybie art. 12 tytułem podatku w ciągu ubiegłego roku.";

10) art. 18a skreśla się.

Art. 2. W art. 2 dekretu z dnia 12 czerwca 1946 r. o zmianie dekretu z dnia 18 sierpnia 1945 r. o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. R. P. Nr 29, poz. 187) wprowadza się zmiany następujące:

1) ust. (2) skreśla się;

2) w ust. (3) wyrazy „lipiec-grudzień" zastępuje się wyrazami „lipiec-październik."

Art. 3. 1. Przepisy dekretu niniejszego stosuje się do wynagrodzeń wypłacanych od dnia 1 listopada 1946 r. bez względu na czas, za jaki przypadają.

2. Przy wypłacie wynagrodzeń nieperiodycznych (art. 12 ust. 5) za okres listopad-grudzień 1946 r. za podstawę do obliczenia podatku według skali art. 11 w brzmieniu nadanym przepisami niniejszego dekretu przyjmuje się wysokość wynagrodzenia wypłaconego od początku roku, zaś odliczenia od sumy przypadającego podatku podlega podatek pobrany od początku roku na zasadzie przepisów w tym okresie obowiązujących z tym, że ewentualnie wynikająca z obliczenia nadwyżka nie podlega ani zarachowaniu ani też zwrotowi.

3. W przypadkach, gdy po dniu wejścia w życie niniejszego dekretu wypłacone zostanie wyrównanie wynagrodzenia za okres poprzedzający dzień 1 listopada 1946 r., za podstawę do obliczania podatku według skali art. 11 w brzmieniu nadanym przepisami niniejszego dekretu przyjmuje się wysokość poprzednio wypłaconego wynagrodzenia łącznie z bieżąco wypłacanym wyrównaniem, zaś odliczeniu od sumy przypadającego podatku podlega podatek poprzednio pobrany na zasadzie przepisów w tym okresie obowiązujących z tym, że ewentualnie wynikająca z obliczenia nadwyżka nie podlega ani zarachowaniu, ani też zwrotowi

4. Przy ustalaniu wysokości różnicy podatku w myśl art. 15, art. 16 zdanie drugie oraz różnicy od łącznych wynagrodzeń (art. 17) za rok kalendarzowy 1946 stosuje się zmiany wprowadzone przepisami niniejszego dekretu. Gdyby w wyniku obliczenia wskutek zastosowania tych przepisów powstała nadwyżka podatku zapłaconego w ciągu roku ponad podatek należny w myśl niniejszego dekretu, nadwyżka ta nie podlega ani zarachowaniu, ani też zwrotowi.

Art. 4. Upoważnia się Ministra Skarbu do ogłoszenia w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej jednolitego tekstu dekretu z dnia 18 sierpnia 1945 r. o podatku od wynagrodzeń (Dz. U. R. P. Nr 38, poz. 220), z uwzględnieniem późniejszych zmian i z zastosowaniem nowej numeracji artykułów i ustępów.

Art. 5. Wykonanie niniejszego dekretu porucza się Ministrowi Skarbu.

Art. 6. Dekret niniejszy wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 listopada 1946 r.

Prezydent Krajowej Rady Narodowej:
Bolełsaw Bierut

Prezes Rady Ministrów:
Edward Osóbka-Morawski

Minister Skarbu:
Konstanty Dąbrowski

Poz. 18.

ROZPORZĄDZENIE
MINISTRA PRACY I OPIEKI SPOŁECZNEJ

z dnia 9 listopada 1946 r.

o zmianie rozpozrądzenia Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 13 czerwca 1946 r. o tymczasowym ustaleniu wysokości świadczeń rentowych w ubezpieczeniu społecznym.

Na podstawie art. 4 i art. 7 ust. 2 dekretu z dnai 8 stycznią 194 6r. o zmianie i uzupełnieniu ustawy z dnia 28 marca 1933 r. o ubezpie-

czeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr 4, poz. 28) zarządzam, co następuje:

§ 1. W rozporządzeniu Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dnia 13 czerwca 1946 r. o tymczasowym ustaleniu wysokości świadczeń rentowych w ubezpieczeniu społecznym (Dz. U. R. P. Nr 26, poz. 172) § 10 otrzymuje brzmienie następujące:

„§ 10. 1. Jednorazową zapomogę pośmiertną wypłaca się w wysokości miesięcznego zarobku, podług którego zmarły był ostatnio ubezpieczony, z tym zastrzeżeniem, że zapomoga ta nie może wynosić mniej niż 3.000 zł i więcej niż 15.000 zł.

2. Za podstawę wymiaru jednorazowej odprawy z ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych oraz zwrotu składek z powodu zamążpójścia, wpłaconych po dniu 1 września 1939 r., przyjmuje się zarobek miesięczny w wysokośsi 3.000 zł. Dla zwrotu składek, wpłaconych do dnia 1 września 1939 r. stosuje się mnożnik 15-krotny.

3. Za podstawę wymiaru jednorazowej odprawy dla wdowy z powodu ponownego zamążpójścia przyjmuje się w ubezpieczeniu emerytalnym — 50% renty ubezpieczonego, zaś ubezpieczeniu od wypadków i chorób zawodowych — 25% podstawy wymiaru, określonej w § 5 ust. 2".

§ 2. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia z mocą obowiązującą od dnia 1 października 1946 r.

w/z Minister Pracy i Opieki Społecznej:
Edmund Giebartowski

Poz. 19

Rzeczpospolita Polska
Ministrestwo Oświaty
Warszawa
Nr. I. Pers. 20236/46.

Sprawa: legitymacje służbowe — wystawienie.

Doszło do wiadomości Ministerstwa Oświaty, że władze szkolne I Instancji wystawiają pracownikom państwowym legitymacje nieraz z kilkumiesięcznym opóźnieniem, wskutek czego pracownicy ci nie mogą korzystać z ulg przy przejazdach kolejami i narażeni są na zwiększone wydatki.

Ponieważ takie przypadki nie mogą mieć w przyszłości miejsca, zechce Kuratorium przypomnieć podległym sobie urzędom okólnik Nr 13 z dnia 18 lutego 1946 r. o legitymacjach i uprawnieniach pracowników państwowych i ich rodzin do korzystania z ulg przy przejazdach kolejami (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr. 2, poz. 53) oraz zarządzić i dopilnować, aby władze i urzędy we właściwym czasie zaopatrzyły się w blankiety legitymacyj, tak aby nauczyciele nowoangażowani mogli otrzymać legitymacje bez jakiejkolwiek zwłoki. Blankiety legitymacji nabyć można w Państwowych Zakładach Wydawnictw Szkolnych w Centrali w Warszawie, ul. Kredytowa 8, lub w Oddziałach, adresy których podane są w każdym numerze Dziennika Urzędowego Ministerstwa Oświaty na ostatniej stronicy.

Dyrektor Departamentu
(—) **E. Kuroczko**

Otrzymują:
Kuratoria Okręgów Szkolnych
P. Z. W. S. w Warzsawie.

Poz. 20

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Oświaty
Warszawa
Nr. II. Sr. 7076/46.

Sprawa: zapewnienie nauki młodzieży pracującej w wieku poniżej 18 r. życia.

W związku z trudnymi warunkami gospodarczymi i koniecznością w niektórych przypadkach zarobkowania przez młodzież w wieku szkolnym poniżej 10 r. życia, a więc jeszcze nie mogącej uczęszczać do szkoły dla dorosłych, zwłaszcza w większych miastach może zajść potrzeba zorganizowania dla tej młodzieży nauki osobno. W przypadkach gdy zgłosi się spośród tej kategorii młodzieży 25 kandydatów do jednej klasy (gimnazjalnej czy licealnej), winna być dla nich uruchomiona poza godzinami ich pracy zawodowej specjalna klasa, organizacyjnie należąca do normalnego gimnazjum czy liceum (państwowego).

Uregulowanie tej sprawy zapewni naukę tej grupie młodzieży pracującej, która dzisiaj z powodu niewystarczającego wieku nie może pobierać nauki w szkołach dla dorosłych, zaś z powodu pracy zawodowej nie może uczęszczać z kolegami do normalnego gimnazjum czy liceum.

Dyrektor Departamentu
(—) **W. Schayer**

Otrzymują:
Kuratoria Okręgów Szkolnych

Poz. 21.

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Oświaty
Warszawa

OKÓLNIK Nr. 68.

z dnia 31 grudnia 1946 r. (I A-18302/46)
o poświadczaniu przez Ministerstwo Oświaty polskich dyplomów wyższych uczelni, świadectw oraz zaświadczeń o odbytych studiach, mających mieć zagranicą moc dokumentów urzędowych.

Celem ustalenia jednolitego trybu postępowania przy poświadczeniach dyplomów wyższych uczelni, świadectw oraz zaświadczeń ukończenia, względnie uczęszczania do danego zakładu nau-

kowego w kraju, które dla osób wyjeżdżających z Polski mają mieć moc dokumentów urzędowych wobec zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych i zakładów naukowych, zarządzam, co następuje:

Dyplomy wyższych uczelni polskich, świadectwa oraz wszelkiego rodzaju zaświadczenia o uczęszczaniu wzgl. ukończeniu danego zakładu naukowego w kraju, które zagranicą mają mieć moc dokumentów urzędowych wobec obcych przedstawicielstw dyplomatycznych i konsularnych oraz zakładów i instytucji naukowych winny być przedłożone Ministerstwu Oświaty celem zaopatrzenia następującą klauzulą „Vu an Ministere de l „Instruction Publique". Klauzula ta zaopatrzona będzie — na wniosek właściwego dla danego zakładu naukowego wydziału — w podpis Dyrektora Gabinetu Ministra, Naczelnika Wydziału Prezydialnego, lub Naczelnika Wydziału Stosunków z Zagranicą oraz pieczęć urzędową. Świadectwa i zaświadczenia wystawione przez szkoły średnie, winny być przed przedłożeniem Ministerstwu Oświaty poświadczone przez właściwe Kuratorium Okręgu Szkolnego odnośnie własnoręczności podpisów i autentyczności pieczęci umieszczonych na nich oraz zaopatrzone w podpis Kuratora; zaświadczenia wystawiane przez Szkoły Akademickie i Wyższe podpisuje zasadniczo Rektor uczelni względnie w jego zastępstwie Prorektor lub w wypadkach wyjątkowych — upoważniony do zastępstwa Dziekan wydziału

Równocześnie traci moc obowiązującą okólnik Ministerstwa W. R. i O. P. z dnia 3. 7. 1925 r. w sprawie ważności świadectw maturalnych polskich zagranicą (Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 13, poz. 12).

Minister
Wycech

Otrzymują:
Kuratoria Okręgów Szkolnych
Szkoły Akademicki i Wyższe.

Poz. 22

Rzczpospolita Polska
Ministerstwo Oświaty

Warszawa, dnia 14 stycznia 1947 r.

Nr I Pers-19594/46

Uposażenie nauczycieli zakładów kształcenia wychowawczyń przedszkoli

W celu uregulowania sprawy wynagrodzenia personelu zakładów kształcenia wychowawczyń przedszkoli, dowolnie interpretowanej przez niektóre Kuratoria, Ministerstwo Oświaty wyjaśnia, co następuje:

1. Kierowniczka 1½-rocznego lub 8-tygodniowego kursu wprowadzającego dal wychowawczyń przedszkoli ma prawo do analogicznego dodatku, jaki pobiearją kierownicy wstępnych lub przygotowawczych kursów dla kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych.

2. Sekretarz i intendent kursów dla wychowawczyń przedszkoli otrzymują dodatkowe wynagrodzenie jak sekretarz lub intendent kursów wstępnych lub przygotowawczych dla kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych.

3. Wychowawczynie państwowych przedszkoli ćwiczeń winny otrzymywać takie samo wynagrodzenie za godziny nadliczbowe i dodatek stołówkowy jak wychowawczynie publicznych przedszkoli, a za pełnienie czynności związanych z praktycznym kształceniem kandydatek na wychowawczynie przedszkoli otrzymują dodatkowe wynagrodzenie jak za 4 godziny tygodniowo według stawek dla wychowawczyń przedszkoli ustalonych § 7 zarządzenia Ministra Oświaty z dnia 19. IX. 1945 r. (Dz. Urz. Min. Ośw. Nr 5, poz. 208).

Otrzymują:
Kuratoria Okręgów Szkolnych

Dyrektor Departamentu
Z. Pomianowski
Naczelnik Wydziału

Poz. 23

Kuratorium
Okręgu Szkolnego Krakowskiego
Nr. O. OF. 54641/6

Kraków, dnia 20. 12. 1946 r.

Ubezpieczenia społeczne

Okólnikiem Nr. 59 z dnia 9. XI. 1946 r. (I-Pers. 16106/46) podało Ministerstwo Oświaty do wiadomości uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów ogłoszoną pismem Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej z dnia 2. X. 1946 r. Nr. U. K. 2238/46 w sprawie właściwego obliczania i regularnego wpłacania składek ubezpieczeniowych oraz pociągania do odpowiedzialności służbowej winnych niestosowania się do tej uchwały.

Ustalono, że składki ubezpieczeniowe od wynagrodzeń za pracę, wypłacanych z kredytów rzeczowych budżetu oraz z funduszów przedsiębiorstw państwowych, winny być przekazywane do ubezpieczalni społecznych regularnie i punktualnie w terminach ustawowych, że należy stosować przy tym ściśle przepisy prawne dotyczące:

1) sporządzania i przesyłania do ubezpieczalni społecznych wykazów stanu zatrudnienia,

2) właściwego obliczania składek ubezpieczeniowych,

3) właściwego sporządzania i terminowego przesyłania do ubezpieczalni społecznych miesięcznych deklaracji składek ubezpieczeniowych.

Jak to wynika z powyższego, ubezpieczenie oraz związane z nim wyżej wymienione prace **odnośnie pracowników opłacanych wyłącznie i bezpośrednio z funduszów szkolnych czy dochodów warsztatowych ciążą na kierownictwach zakładów.**

Obowiązek dotyczący ubezpieczeń pracowników opłaconych przez Kuratorium spoczywa na Kuratorium, łącznie ze zgłoszeniem i wygłoszeniami pracowników etatowych.

Pracownika etatowego, zatrudnionego jednocześnie w charakterze pracowuika kontraktowego w innym Zakładzie **nie należy w ogóle zgłaszać do ubezpieczenia,** gdyż pracownik taki jako etatowy, będzie już raz zgłoszony przez Kuratorium. Przypominam, że pracownikiem etatowym jest ten pracownik, który posiada odpowiedni akt mianowania go stałym, tymczasowym lub prowizorycznym.

Pracowników kontraktowych opłacanych przez Kuratorium zgłaszają na formularzach Nr. 1 w dalszym ciągu ob. ob. Inspektorzy Szkolni i Kierownicy Zakładów do dni 7-miu, licząc od dnia rozpoczęcia czy ukończenia pracy.

Pracownik kontraktowy zatrudniony równocześnie w kilku zakładach **winien być zgłoszony do ubezpieczenia tylko raz tj. przez jeden Zakład,** w którym pracownik posiada największą liczbę godzin, względnie Zakłady winny się porozumieć między sobą.

Ponieważ Kuratorium musi swoje prace wykonać w terminie, przeto:

1. **Listy płac uposażeń i wynagrodzeń wypłacanych 1-szego każdego miesiąca należy po wypłacie zwrócić do Kuratorium do 15-tego każdego miesiąca.**

W wypadku niedotrzymania przez Urząd czy Zakład powyższego terminu zostanie wysłany urzędnik z Kuratorium na koszt kierownika tego Zakładu celem zbadania przyczyny niewykonania zarządzenia.

2. Przy nazwiskach nowoprzyjętych pracowników, tak etatowych jak i kontraktowych, w nadsyłanych przez ob. ob. Inspektorów Szkolnych listach płacy w trybie tutejszego zarządzenia z dnia 6. XII. 1945 r. Nr. OR. 42041/45 musi być podana data urodzenia tych pracowników, oraz charakter służbowy (etatowy — kontraktowy).

Kierownictwa szkół, które nie sporządzają list płac, podają daty urodzenia i charakter służbowy nowoprzyjętych pracowników w wykazie godzin nadliczbowych i nadetatowych zajęć szkolnych, sporządzonym na podstawie zarządzenia Kuratorium z dnia 15. II. 1946 r. Nr. O. OF. 7488/46 w rubryce tego wykazu p. 5. „data urodzenia", względnie w miesięcznych zawiadomieniach o zmianach nadsyłanych w trybie pktu 7 i 8 tego zarządzenia

Kierownictwa Szkół dokształcających zawodowych, stosując się ściśle do mojego zarządzenia z dnia 21. X. 1946 r. Nr. O. OF.-49475/46 (ustęp 4), nadsyłają oddzielne wykazy nowoprzyjętych pracowników z podaniem dat urodzeń i charakteru służbowego.

3. Wykazy stanu zatrudnienia sporządzone przez podległe mi urzędy i szkoły za wrzesień 1946 r. zostaną zwrócone, celem uzupełnienia ich datami urodzeń.

Uzupełnień tych należy dokonać możliwie rychło, a po uzupełnieniu zwrócić Kuratorium.

W razie zgłaszań przez Ubezpieczalnie Społeczne zażaleń na nieterminowe załatwianie powyższych spraw, kierownicy padległych mi Urzędów i Szkół, odpowiedzialni za załatwianie tych spraw zostaną pociągnięci do odpowiedzialności służbowej.

Kurator Okręgu Szkolnego Krakowskiego
Wł. Gałecki

Otrzymują:
Inspektoraty Szkolne, Dyrekcje Państw.
Szkół średnich ogólno-kształcących
zakładów kształcenia nauczycieli, szkół
dokształcających zawodowych, oraz kierownictwa wszystkich prywatnych szkół średnich
i zawodowych i samoistnych zakładów
Oświaty Dorosłych i Opieki nad Dzieckiem
i Młodzieżą.

Poz. 24

Kuratorium
Okręgu Szkolnego Krakowskiego
Nr. Og. 59272/46

Kraków, dnia 21. 12. 1946 r.

w sprawach: I. Kół Krajoznawczych.
II. Prenumeraty Dz. Urz. R. P.

Kuratorium przesyła odpisy pism Ministerstwa Oświaty w sprawach w nagłówku wymienionych do wiadomości i stosowania. W sprawie Kół Krajoznawczych Młodzieży szkolnej P. T. K. dyrekcje (kierownictwa) szkół nawiążą kontakt bezpośrednio z Zarządem Głównym P. T. K. w Warszawie, ul. Widok 10.

Otrzymują:
Inspektoraty Szkolne, oraz Dyrekcje
szkół wszelkiego rodzaju w Okręgu.

Kurator Okręgu Szkolnego:
Wł. Gałecki

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Sprawiedliwości
Redakcja Dziennika Ustaw R. P.
Nr. Dz. U. 25736/46

Warszawa, dnia 26 listopada 1946 r.

Terminowo

Odpis

Do

Ministerstwa Oświaty

Warszawa

Administracja Dziennika Ustaw R. P. uprzejmie zawiadamia, że wobec znacznego podrożenia kosztów własnych druku, wysokość prenumeraty za 1 egzemplarz została ustalona na 1947 rok:

rocznie	1.000 zł
kwartalnie	300 zł
dla innych prenumeratorów	
rocznie	2.000 zł
kwartelnie	600 zł

Prenumeratę za rok 1947 należy wpłacić dla uniknięcia zwłoki w wysyłce, w terminie do 15 grudnia 1946 r. na konto Redakcji Dziennika Ustaw R. P. w PKO. w Warszawie Nr. I-1999.

Administracja Dziennika Ustaw
Podpis nieczytelny

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Oświaty
Nr. I. A-19091/46

Warszawa, dnia 30 listopada 1946 r.

Prenumerata Dziennika Ustaw R. P. na r. 1947

Ministerstwo Oświaty podaje powyższe do wiadomości i przestrzegania przy zamawianiu prenumeraty Dziennika Ustaw R. P. na r. 1947.

Dyrektor Departamentu
E. Kuroczko

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Oświaty
Warszawa

OKÓLNIK Nr. 65

z dnia 6 grudnia 1946 r. (II W-7290/46)

w sprawie Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej P. T. K.

Od r. 1919 w ramach Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego działają Koła Krajoznawcze Młodzieży Szkolnej. Nad ich działalnością czuwa z ramienia Zarządu Głównego P. T. K. Komisja Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej.

Koła Krajoznawcze Młodzieży, działające w zasadzie przy szkołach średnich w rzadszych wypadkach przy szkołach powszechnych, budząc zainteresowania młodzieży dla spraw krajoznawczych, pociągając młodzież przez opracowywanie łatwych ankiet krajoznawczych do poznawania przeszłości i teraźniejszości naszego kraju, inicjując gromadzenie odpowiednich zbiorów i materiałów, organizowanie ruchu wycieczkowego i obozów krajoznawczych, mogły się wykazać pokaźnym dorobkiem.

Wznowiona po wojnie działalność Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego przewiduje również prace na odcinku Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej.

Ze względu na to, że prace Kół Krajoznawczych korelują z programami szkolnymi i założeniami wychowawczymi szkoły, wyrażam zgodę na organizowanie przy szkołach Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej P. T K.

Równocześnie zaznaczam ,że Koła Krajoznawcze Młodzieży Szkolnej winny powstawać tam, gdzie istnieją odpowiednie po temu warunki:

1. ideowy nauczyciel-krajoznawca, pragnący naukę poszerzyć poza podręcznik szkolny, a oprzeć ją na bezpośrednim zetknięciu młodzieży z życiem minionym i współczesnym kraju;

2. zespół młodzieży chętny do wycieczek, do samodzielnych prac nad poznaniem kraju, zainteresowany pięknem rodzimego krajobrazu i swojszczyzną.

Wszelkie materiały informacyjne, w szczególności zaś broszurę pt. Koła Krajoznawcze Młodzieży Szkolnej P. T. K. na każde żądanie Dyrekcji Szkół przesyła Zarząd Główny Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego w Warszawie, ul. Widok 10.

Zorganizowane Koła Krajoznawcze należy zgłaszać do Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego dla utrzymania łączności z Komisją Kół Krajoznawczych Młodzieży Szkolnej P. T. K.

Zorganizowanym Kołom Krajoznawczym Dyrekcje Szkół winny okazywać żywe poparcie.

Minister
Wycech

Poz. 25

Kuratorium
Okręgu Szkolnego Krakowskiego
Nr. Og. 57629/46

Kraków, dnia 21. 12 1946 r.

w sprawach: I. Miesięcznika „Czyn Młodzieży"
II. Skupu skór.

Kuratorium przesyła odpisy pism w sprawach w nagłówku wymienionych — do wiadomości.

Odnośnie do p. I Kuratorium ze swej strony zaleca rozpowszechnienie czasopisma „Czyn Młodzieży" wśród młodzieży szkolnej, oraz prenumerowanie tego pisma do bibliotek szkolnych — jako lekturę pomocniczą dla wychowawców.

W sprawie przedstawionej w punkcie II należy porozumieć się bezpośrednio z Centralą Skór w Krakowie, ul. Marka 33, która udzieli informacji dotyczących cen.

Otrzymują:
Inspektoraty Szkolne, Dyrekcje państw. i pryw. szkół wszelkiego rodzaju w Okręgu.

Kurator Okręgu Szkolnego:
Wł. Gałecki

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Oświaty
Nr. II. W-6972/46

Warszawa, dnia 19 listopada 1946 r.

w sprawie miesięcznika „Czyn Młodzieży", organu prasowego Kół Młodzieży P. O. K.

Zarząd Główny P. O. K. wznowił po przerwie, spowodowanej wojną i okupacją niemiecką, miesięcznik „Czyn młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża". Zgodnie z tradycją lat dawnych miesięcznik ten rozwija i utrwala wśród młodzieży P. C. K. zasady higieny i kultury życia codziennego, zasady czynnego miłosierdzia i solidarnej pracy obywatelskiej w myśl hasła: „miłuj bliźniego, bliźniemu służ", ideę zbliżenia międzynarodowego młodzieży i wzajemnego poznania się za pomocą korespondencji międzyszkolnej oraz wymiany albumów, listów itp.

Ministerstwo Oświaty zaleca wymieniony miesięcznik nie tylko dla młodzieży zrzeszonej w sze-

regach P. C. K. ale dla młodzieży szkół wszystkich typów w ogóle oraz jako lekturę pomocniczą w pracy wychowawczej dla nauczycieli.

Nadto Ministerstwo Oświaty jest przekonane, że stała współpraca z redakcją „Czynu Młodzieży" nauczycieli-opiekunów kół młodzieży P. C. K. i młodzieży przyczyniać się będzie do stałego podnoszenia poziomu pisma i rozpowszechniania idei, którym „Czyn młodzieży" służy.

Dyrektor Departamentu:
W. Schayer

Centrala Skór Surowych
Oddział Wojewódzki Kraków
L. Dz. 1082/46.

Kraków, dnia 22. XI. 1946 r.

Do
Kuratorium Okręgu Szkolnego
w Krakowie

Centrala Skór Surowych, Oddział Wojewódzki w Krakowie prowadzi skup skór futerkowych i niereglamentowanych na zasadach wolnorynkowych.

W ramach organizacji skupu wyżej wymienionych skór na terenie Województwa Krakowskiego dążeniem naszym jest bezpośrednie dotarcie do posiadacza skóry poprzez nasze Agentury, znajdujące się przy Rzeźniach Miejskich w każdym mieście jak powiatowym tak i wydzielonym.

Dla wyeliminowania nielegalnego pośrednictwa, działającego na szkodę posiadaczy skór surowych jak również i Państwa, pożądanym jest nawiązanie ścisłego kontaktu w terenie pomiędzy naszymi Agenturami i Spółdzielniami Uczniowskimi i Szkołami Powszechnymi i w tym celu zwracamy się z uprzejmą prośbą do Obywatela Kuratora o udzielenie nam swego poparcia.

My ze swej strony jesteśmy skłonni pójść na spotkanie dziatwie szkolnej i za najwięcej zebrane ilości skór króliczych wydawać bezpłatnie premie w postaci zeszytów, papieru, brulionów itp., oraz stosownie do umowy — wynagrodzenie w gotówce kierownikom Spółdzielni, lub też Kierownikom Szkół.

Ceny za zebrane skóry płacimy według cennika, ustalonego przez Ministerstwo Przemysłu i obowiązującego od dnia 1-go listopada b. r.

Ministerstwo Przemysłu
Centrala Skór Surowych
Oddział Wojewódzki
w Krakowie

Poz. 26

Kuratorium
Okręgu Szkolnego KKrakowskiego
Nr. III. 58901/46

Kraków, dnia 27, 12. 1946 r.

OKÓLNIK Nr. 32

Rady Opiekuńcze przy szkołach zawodowych

Ministerstwo Oświaty zatwierdzi w najbliższym ązasie statut Rad Opiekuńczych przy szkołach zawodowych.

Zadaniem Rady Opiekuńczej jest dbanie o rozwój szkoły i pomoc w stosowaniu jej do potrzeb właściwego działu życia gospodarczego względnie pracy zawodowej, piecza nad potrzebami kształcącej się młodzieży i troska o zatrudnienie absolwentów we właściwych dla nich dziedzinach pracy.

W skład Rady Opiekuńczej wchodzą:

1) od 5 do 20 delegatów sfer gospodarczych i zawodowych, zainteresowanych istnieniem szkoły (Zjednoczenia ulb centrale gospodacze, samorząd gospodarczy, organizacje zawodowe), delegatów wyznaczają odpowiednie instytucje na zaproszenie Kuratora Okręgu Szkolnego.

2) dyrektor szkoły

3) delegat koła rodzicielskiego przy szkole

4) delegat rady pedagogicznej szkoły,

5) delegat związku absolwentów szkoły

6) 2 do 3 delegatów urzędów ,organizacyj lub instytucyj na zaproszenie Kuratora Okręgu Szkolnego, jeżeli Kurator, uznałby za wskazane uzupełnić skład Rady, przewidziany w punktach 1—5.

Członkowie Rady pełnić będą swoje funkcje honorowo. Mandaty delegatów trwają 3 lata. Dyrektor szkoły jest delegatem stałym. Jeżeli w miejscowościach istnieje więcej niż jedna szkoła zawodowa, może być

a) dla kilku lub wszystkich szkół utworzona jedna Rada Opiekuńcza,

b) osobne Rady Opiekuńcze dla szkół o tym samym kierunku zawodowym, albo

c) osobne rady dla poszczególnych szkół.

Z uwagi na znaczenie Rad Opiekuńczych dla szkół zawodowych proszę Ob. Ob. Dyrektorów o możliwe niezwłoczne podjęcie prac, związanych z ustaleniem składu, Rad Opiekuńczych, a w szczególności:

1) o porozumienie się z Dyrekcjami innych szkół zawodowych w ośrodku szkolnym celem ustalenia, czy ma być utworzona jedna Rada Opiekuńcza, czy też Rady Opiekuńcze dla szkół o tym samym kierunku zawodowym, czy wreszcie osobne Rady dla poszczególnych szkół,

2) Z chwilą ustalenia tego zagadnienia zasadniczego należy przeprowadzić rozmowy wstępne z zainteresowanymi sferami gospodarczymi i zawodowymi. Zapewnienia Szkole ich przyszłej współpracy. Liczba 5—20 delegatów, przewidzianych przez przyszły statut Rady, umożliwia taki dobór jej składu, któryby nie powodował żadnych zadrażnień w związku z ew. pominięciem zainteresowanych organizacji, co w żadnym wypadku miejsca mieć nie powinno.

3) Dyrekcje szkół zechcą do dnia 15 stycznia 1947 r. przedłożyć wnioski:

a) w psrawie przyszłej formy organizacyjnej Rady Opiekuńczej (odrębna dla danej szkoły, wpsólna dla szkół o tym samym kierunku zawodowym i jakich, wspólna dla danego ośrodka szkolnego),

b) w sprawie zrzeszeń i organizacji gospodarczych i zawodowych, których przyszłą współpracą w Radzie Opiekuńczej Dyrekcja Szkoły sobie zapewniła. Celem uniknięcia zbędnych zapytań o wyjaśunienia zechce Dyrekcja Szkoły nadesłać wykaz według następującego wzoru: a) liczba porządkowa, b) nazwa organizacji, c) dokładny awres, d) uwagi.

4) We wszystkich poczynaniach, związanych z realizacją niniejszego zarządzenia zechcą Ob. Ob. Dyrektorzy mieć na uwadze ten wzgląd, że wszelkie prace podjęte w obecnej fazie mają charakter wstępny, gdyż statut Rad Opiekuńczych nie jest ostatecznie zatwierdzony.

Interes szkół zawodowych domaga się natomiast jak najrychlejszego przeprowadzenia prac przygotowawczych, aby z chwilą zatwierdzenia statutu przez Ministerstwo Oświaty Rady Opiekuńcze mógły się możliwie szybko ukonstytuować.

Otrzymują:
Państwowe i pyrwatne szkoły zadowowe
i szkoły dokształcające — zawodowe w Okręgu (bez szkół rolniczych).

Kurator Okręgu Szkolnego:
Wł. Gałecki

Poz. 27

Kuratorium
Okręgu Szkolnego Krakowskiego
Nr. III. 61057/46

Kraków, dnia 9 stycznia 1947 r.

Ośrodki dydaktyczno-naukowe dla szkół zawodowych

Kuratorium podaje do wiadomości, że dotychczas zostały zorganizowane Ośrodki Dydaktyczno-Naukowe dla szkół zawodowych:

1. geografii gospodarczej — przy Państw. Liceum Admin.-Handl. w Krakowie, ul. Kapucyńska 2. Kierownik: Dr. R. Mochnacki.

2. języka polskiego — przy Państw. Żeńskim Gimn. Handl. w Krakowie, ul. Loretańska 16, kierownik: prof. J. Ostrowska.

3. matematyki — przy Państw. Szkole Przem. w Krakowie, ul. Krupnicza 43, kierownik: prof. J. Górski. Sekcje przemysłowe (tanże, kierownik: prof. J. Górski).

Sekcja handlowa (handl.-adm.-spółdz.)

Kierownik: mgr. Aug. Miętka, Kuratorium Okr. Szk. Krak. III. Wydział.

4. Księgowości ogólnej — przy Państw. Liceum Spółdz. w Krakowie, Al. Mickiewicza 51.
Kierownik: prof. L. Pauzek.

5. Księgowości spółdzielczej — przy Państw. Liceum Spółdzielczym w Krakowie, Al. Mickiewicza 51.
Kierownik: prof. T. Gorączka.

6. Towarzystwo — przy Studium Spółdzielczym U. J. w Krakowie, Al. Mickiewicza 51.
Kierownik: Dr N. Simmler.

7. Stenografia i maszynopismo — Państw. Liceum Admin. Handl. w Krakowie, ul. Kapucyńska 2.
Kierownik: prof. St. Korbel.

8. Rysunki zawodowe — przy Państw. Szkole zawod. żeńskiej w Krakowie, ul. Syrokomli 21.
Kierownik: prof. Gruszecka Elżbieta.

Celem właściwego zorganizowania nauczania w szkołach zawodowych Dyrekcje ułatwią nauczycielom przedmiotów, wchodzących w zakres działalności istniejących Ośrodków Dydaktyczno-Naukowych, nawiązanie szybkiego i ścisłego kontaktu z kierownikami Ośrodków, którzy ze swej strony zobowiązali się udzielać w miarę możliwości wyczerpujących porad w sprawach organizacji nauczania, metodyki i dynamiki przedmiotu.

Równocześnie Kuratorium zawiadamia, że podręczniki szkolne zatwierdzone przez Ministerstwo Oświaty nie mogą być zastępowane skryptami. Posługiwanie się przez uczniów w takich wypadkach skryptami, winno ulec zlikwidowaniu; wydawanie nowych skryptów czy wydań może nastąpić jedynie za zezwoleniem Kuratorium.

Otrzymują:
Wszystkie Szkoły zawodowe,
wszystkich stopni w Okręgu.

Za Kuratora Okręgu Szkolnego:
F. Bursa
Naczelnik Wydziału

Poz. 28

Kuratorium
Okręgu Szkolnego Krakowskiego
Nr. Og. 60585/46.

Kraków, dnia 23 stycznia 1947 r.

W sprawach:
I. Wydawnictw Gł. Kom. Bad. Zbrodni Niemieckich.
II. Udzielania sal szkolnych kinom objazdowym.

Kuratorium przesyła do wiadomości i wykorzystania odpisy pism Ministerstwa Oświaty w sprawach w nagłówku wymienionych.

Otrzymują: Inspektoraty Szkolne,
oraz Dyrekcje wszelkiego rodzaju szkół
w Okręgu.

Kurator Okręgu Szkolnego:
Wł. Gałecki

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Oświaty

Warszawa, dnia 13 grudnia 1946 r.

Nr. GMPrez. 4491/46.
Wydawnictwa Głównej Komisji
Badania Zbrodni Niemieckich
w Polsce

Główna Komisja Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, prowadząc pracę o znaczeniu politycznym i historycznym przez szczegółowe badanie czynów hitlerowskich popełnionych w Polsce w czasie ostatniej wojny, wydaje cały szereg prac, posiadających nieocenioną wartość dokumentarną.

Doytchczas ze wspomnianych prac ukazały się: I tom Biuletynu w języku polskim i angielskim (nakład wyczerpany), zbiór protokołów zeznań przed prokuratorem polskim w Norymberdze sprawców zburzenia Warszawy, bruszury o obozach zagłady w Treblince i Chełmnie, oraz broszura o wymordowianiu Polaków w więzieniu w Lublinie w przededniu ucieczki Niemców z miasta.

W programie prac wydawniczych znajdują się: stenograficzne sprawozdanie z procesu Greisera w Poznaniu, zbiór dokumentów dyplomatycznych o przygotowaniu przez Hitlera agresji na Polksę, II tom Biuletynu, sprawozdanie z procesu zbrodniarzy niemieckich przed Najwyższym Trybunałem Narodowym.

Prace te ze względu na ich niewątpliwie doniosłe znaczenie winny się znaleźć nie tylko we wszystkich bibliotekach, lecz także w instytucjach państwowych, celem udostępnienia ich najszerszemu ogółowi społeczeństwa.

W związku z tym proszę ob. ob. Kuratorów o zalecenie nabywania dla bibliotek nauczycielskich i większych szkolnych wydawnictw Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce, w miarę ich ukazywania się.

Minister
(—) **Wycech**

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Oświaty

Warszawa, dnia 23 grudnia 1946 r.

Sprawa: Zezwolenie na udzielenie sal szkolnych na terenie mniejszych ośrodków miejskich i wsi kinom objazdowym Filmu Polskiego.

Ministerstwo Informacji i Propagandy zwróciło się z prośbą o zezwolenie na udzielenie sal szkolnych na terenie wsi i mniejszych ośrodków miejskich kinom objazdowym Filmu Polskiego.

Ze względu na to, że działalność kin objazdowych pokrywa się z zadaniami Ministerstwa Oświaty na odcinku kulturalno-oświatowym, Ministerstwo Oświaty wyraża swą zgodę na udzielenie sal szkolnych kinom objazdowym pod warunkiem, że:

a) Wyświetlanie filmów odbywać się będzie w godzinach wolnych od zajęć szkolnych;
b) Kierownicy kin objazdowych obowiązani są oddać salę sprzątniętą i uporządkowaną po wykorzystaniu oraz pokryć wszelkie koszty związane z przygotowaniem sali do wyświetlania filmu;

c) Za ewent. zniszczony sprzęt szkolny jest odpowiedzialny kierownik kina objazdowego.

Otrzymują:
Kuratoria Okręgów Szkolnych.

Dyrektor Departamentu:
W. Schayer

Poz. 29

Kuratorium
Okręgu Szkolnego Krakowskiego
Nr. Og. 2172/47

Kraków, dnia 27 stycznia 1947 r.

W sprawach: I. Pobierania dopłat na rzecz szkół. II. Nauki religii uczniów należących do Kościoła Ewang. Chrześcijan Baptystów.

Rzeczpospolita Polska
Prezydium Rady Ministrów

Odpis

Uchwała Rady Ministrów z dnia 9 stycznia 1947 r. o świadczeniach na rzecz szkół.

1. Zabrania się pobierania przez Komitety Rodzicielskie przy szkołach państwowych i publicznych jakichkolwiek periodycznych świadczeń pieniężnych na rzecz szkół za dzieci pracowników, będących członkami Związków Zawodowych.
2. Wykonanie niniejszej uchwały porucza się Ministrowi Oświaty i zainteresowanym Ministrom.
3. Uchwała niniejsza wchodzi w życie z dniem 1 lutego 1947 r.

Prezes Rady Hinistrów
Edward Osóbka-Morawski

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Oświaty

Warszawa, dnia 14 stycznia 1947 r.

Nr. I. Pers. 549/47

Zakaz pobierania przez Komitety rodzicielskie opłat na rzecz szkół.

Zgodnie z postanowiieniami powyższej uchwały Rady Ministrów z dn. 9 stycznia 1947 r. o świadczeniach na rzecz szkół, poczynając od dnia 1 lutego 1947 r. zabraniam pobierania przez komitety rodzicielskie przy szkołach podległych Ministrowi Oświaty jakichkolwiek periodycznych opłat pieniężnych za dzieci pracowników, będących członkami Związków Zawodowych, wchodzących w skład Komisji Centralnej Związków Zawodowych.

Ob. Ob. Kuratorzy wydadzą niezwłocznie zarządzenia, zmierzające do wprowadzenia w życie postawinień uchwały, za realizację której czynię Ob. Ob. Kuratorów osobiście odpowiedzialnymi.

Podsekretarz Stanu
St. Trojanowski

Otrzymują:
Kuratoria Okręgów Szkolnych
Zarząd Gł. Z. N. P.

I. Kuratorium podaje do wiadomości i ścisłego stosowania uchwałę Rady Ministrów z dn. 9 stycznia 194 7r. o świadczeniach na rzecz szkoły, oraz zarządzenie Ministra Oświaty z dn. 14. I. 1947 r. Nr. I. Pers. 549/47 zabraniające pobierania przez komitety rodzicielskie przy szkołach jakichkolwiek periordycznych opłat pieniężnych za dzieci pracowników — członków Związków Zawodowych

i ze swej strony czyni Ob. Ob. Dyrektorów (kierowników) szkół i Inspektorów Szkolnych odpowiedzialnymi za realizację postanowień uchwały i zarządzenia.

II. Ministerstwo Oświaty pismem z dn. 11. I. 1947 r. N. G. M. Parw. 4684/46 powiadomiło, że reskryptem Ministra Adminisatracji Pubicznej z dn. 4. V. 46 L. dz. V. W. Ch. 2435/46 Polski Kościół Ewangelicznych Chrześcijan Baptystów został uznany za pubiczno-prawny związek religijny, przez co uzyskał prawne uznanie w myśl art. 116 Konstytucji. Tym samym do nauki religii tego wyznania stosowane być winny postawonienia okólnika z dn. 5. I. 1927 r. (I-148/27) Dz. Urz. Min. W. R. i O. P. Nr. 2, poz. 32.

Powyższe wyjaśnienie Kuratorium podaje do wiadomości i stosowania

Otrzymują:
Inspektoraty Szkolne oraz Dyrekcje
wszelkiego rodzaju szkół w Okręgu.

Kurator Okręgu Szkolnego:
Wł. Gałecki

Poz. 30

Rzeczpospolita Polska
Ministerstwo Oświaty
Nr. GM. Prez. 158/47

Warszawa, dnia 3 lutego 1947 r.

Odpis

Sprawa: Towarzystwo Ludoznawcze — współpraca nauczycieli.

Towarzystwo Ludoznawcze w trosce o utrwalenie skarbów kultury ludowej przystępuje do wydania Polskiego Atlasu Etnograficznego.

Szczytne to zadanie wymaga nie tylko wielkiego wysiłku naukowców lecz także współpracy jak najliczniejszych miłośników kultury ludowej.

Doceniając w pełni znaczenie, jakie mieć będzie Polski Atlas Geograficzny, proszę wszystkich nauczycieli i pracowników oświatowych o zgłaszanie sewj współpracy w charakterze korespondentów Towarzystwa Ludoznawczego w Lublinie, Aleje Racławickie 16.

Otrzymują:
Kuratoria Okręgów Szkolnych, Towarzystwo
Ludoznawcze w Lublinie.

Minister
Wycech

Kuratoium
Okręgu Szkolnego Krakowskiego

Kraków, dnia lutego 1947 r.

Nr. Og. 5863/47

W sprawie wspópracy nacuczycieli z Towarzystwem Ludoznawczym

Kuratorium przesyła odpis Minisetstrwa Oświaty z dn. 3. II. 1947 r. Nr. G. M. Prez. 168/47 i stosownie do pisma Towarzystwa Ludoznawczego w Lublinie (Aleje Racławickie 14/63) ze swej strony najgoręcej zalecam Nauczycielstwu zgłaszanie współpracy z Towarzystwem Ludoznawczym

Dla zorientowania Nauczycielstwa, jakie znaczenie ma mieć Polski Atlas Etnograficzny, Kuratorium podaje do wiadomości interesowanych nadesłany przez T-wo Ludoznawcze artykuł pt. ,,Co to jest Polski Atlas Etnograficzny i co o nim wiedzieć należy".

Otrzymują: Inspektoraty Szkolne,
Dyrekcje państw. i pryw. szkół
wszelkiego rodzaju w Okręgu.

Kurator Okręgu Szkolnego:
Wł. Gałecki

Co to jest

,,POLSKI ATLAS ETNOGRAFICZNY"

i co nim wiedzieć należy.

Słowo ,,etnografia" nie jest pojęciem popularnym, natomiast popularne jest i znane powszechnie ,,ludoznawstwo". Terminy te nie są identyczne, ale w odniesieniu do badań nad kulturą ludową naszego kraju zbiegają się do tego stopnia, że możemy traktować je tu jako synonimy. Chociaż więc Atlas o którym mowa nosi nazwę e t n o g r a f i c z n e g o, to jednak praktycznie oznacza on atlas polskiej kultury ludowej. Jaka jest istota i cel tego atlasu?

Polska etnografia doznała w bieżącym stuleciu dużych przeobrażeń, rozwinęła się znakomicie, ale niestety tylko jednostronnie. Zgromadziła dużo prac, sporo materiału monograficznego, jeszcze więcej materiałów i przyczynków i najrozmaitszych okruchów, ale nie potrafiła dotąd stworzyć syntezy polskiej kultury ludowej, nie dała tak pełnego jej obrazu, jak to się udało już uczynić Francuzom, Rumunom i Niemcom. Dlatego też Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, którego zadaniem jest badanie ludu polskiego i rozpowszechnianie zebranych o nim wiadomości, podjęło się prac nad stworzeniem POLSKIEGO ATLASU ETNOGRAFICZNEGO, mającego usunąć niedostatek kartograficznego dorobku polskiej etnografii i umożliwić jej syntezę. Ten ambitny plan opiera Towarzystwo na nadziejach, że Atlas wysunie polską etnografię na pierwsze miejsce w Europie, tak jak dotąd ,,LUD", organ Towarzystwa wysunął się już na czoło wszystkich słowiańskich wydawnictw tego rodzaju.

Praca nad POLSKIM ATLASEM ETNOGRAFICZNYM przebiegać będzie następującymi drogami. Pierwsze stadium stanowić będzie zebranie materiału z całego etnograficznego obszaru Polski. Przez materiał rozumie się tu dane co do każdego zjawiska z dziedziny kultury ludowej, przy czym zjawiskiem jest każda rzecz, każdy sprzęt, wiladomość o życiu i świecie, każde wierzenie, sztuka, pieśń, podanie, baśń, legenda, zagadka, przysłowie, obrzęd, zwyczaj, formy życia towarzyskiego, zabawa i t. d., cały nieprzejrzany wprost ogrom faktów, struktur, funkcyj i ideolo-

gii. Pierwszym więc zadaniem będzie zebranie skrzętne i dokładne tych wszystkich zjawisk. Będzie to praca nie na jednego człowieka i nie na jeden rok, ale przez lata trwająca praca zespołowa, oparta o system ankiet i kwestionariuszy tak opracowanych i sformułowanych, że w akcji tej będzie mógł wziąć udział każdy, kto choćby tylko pobieżnie interesuje się problemami kultury.

Drugim stadium będzie kartograficzne ujęcie każdego zjawiska. Ułożą się tedy te zjawiska w jakieś kształty geograficzne, ukażą się jakieś ich centra, peryferie, terytoria przejściowe, przerwane lub szczątkowe, ukaże się życie takiego zjawiska, kierunki jego ekspansji czy zaniku. Dowiemy się wówczas, skąd się jakieś zjawisko na naszym terenie wzięło i czyim jest wytworem. Dowiemy się, co jest w naszej kulturze niezaprzeczenie polskie, dawne, a co przyszło z zewnątrz, przyniesione w efekcie historyczno-kulturalnych wydarzeń. W ten sposób zarysuje się wyraźnie również kulturowe oblicze każdej grupy etnicznej.

Porównanie i syntetyczne opracowanie tak zebranego materiału — to stadium trzecie i ostatnie, to cel który przyświeca polskiej etnografii i Towarzystwu Ludoznawczemu, to synteza etnografii i ludoznawstwa polskiego, to synteza i charakterystyka ich narodowych wartości.

W akcji tej winni wziąć udział ci wszyscy, których sercu blksiie są sprawy polskiej nauki i polskiej kultury, którzy mają zamiłowanie i zrozumienie dla spraw kultury ludowej, których interesuje folklor, jego oblicze i życie, którzy z ciekawością patrzą na jego przejawy, następnie tacy, którzy pracują dla dobra wsi i jej kultury, gdyż ATLAS będzie posiadał prócz wartości naukowych, również rozległe znaczenie społeczne i będzie mógł z niego pełną dłonią czerpać każdy oświatowiec, każdy ksiądz, nauczyciel, każdy pionier i działacz ludowy. Do tych wszystkich zwraca się Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, którego centrala mieści się w Lublinie, z gorącym i serdecznym apelem o współudział, o cegiełkę w tym żmudnym wprawdzie, ale niezwykle ważnym i wielkim dziele.

Zgłoszenia prosimy nadsyłać pod adresem: Polskie Towarzystwo Ludoznawcze, Redakcja ATLASU, Lublin, Aleje Racławickie 14/63.

Tadeusz Delimat

Poz. 31

Konkurs na stanowisko kierowników szkół powsz.

Inspektorat Szkolny Powiatowy w Krakowie ogłasza konkurs na stanowiska kierowników szkół powszechnych w niżej wymienionych szkołach. Udokumentowane podania należy wnosić do Inspektoratu Szkolnego w terminie 4-tygodniowym od czasu ogłoszenia niniejszego konkursu.

L. p.	Miejscowość w której jest szkoła	Gmina	Przy szkole jest mieszkanie składające się	Jest grunt szkolny	Uwagi
1	Krzyszkowice	Wieliczka wieś	2 pokoje i kuchnia	1 ha	Wymagany W.K.N.
2	Krzęcin	Skawina wieś	brak	—	"
3	Trojanowice	Węgrzce	2 pokoje i kuchnia	1 ha	"

Poz. 32

KOMUNIKATY

1. W sprawie organizacji Państw. Wyższych Kursów Nauczycielskich w roku szkolnym 1947/48

Ministerstwo Oświaty pismem z dnia 15. I. 1947 r. Nr. II. KN. 186/47, powiadomiło, że w roku szkolnym 1947/48 czynne będą następujące Państwowe Wyższe Kursy Nauczycielskie, a mianowicie:

K. O. S.	Siedziba WKN		Grupy naukowe przedmiotów	Liczba miejsc
Kielce	Kielce	IIc,	geografia — wychowanie fizyczne	40
Łódź	Łódź	IIIb,	matematyka — geografia	40
		IIc,	geografia — wychow. iizyczne (gr. m.)	
Pomorze	Toruń	Ia,	język polski — historia	40
		Ib,	język polski — śpiew	
		IIa,	biologia z fizyką i chemią — geografia	40
Poznań	Poznań	IIIb,	matematyka — fizyka z chemią	40
Śląsk	Katowice	Ic,	język polski — język obcy	40
		Ia,	język polski — historia	
	Bielsko	IVa,	prace ręczne — rysunek	40
Wrocław	Wrocław	IIIb,	matematyka — fizyka z chemią	40
				320

2. Kandydaci odpowiadający warunkom przewidzianym w par. 7 Statutu Państwowych Wyższych Kursów Nauczycielskich (Dz. U. M. W. R. i O. P. z r. 1928 Nr. 9. poz. 153) w wieku do lat 40, zaś na grupę z wychowaniem fizycznym do 30 lat życia, winnį złożyć drogą służbową podania, które po zakwalifikowaniu przez Kuratoria zostaną w terminie do 30 kwietnia przesłane do Dyrekcji Wyższego Kursu Nauczycielskiego przez właściwe Kuratorium.

Kwalifikowanie kandydatów przez Kuratoria winno być bardzo staranne i oprócz dotychczasowej pracy winno uwzględniać potrzebę nasycenia terenu odpowiednią ilością sił nauczycielskich w dodatkowych kwalifikacjach.

3. Kandydaci zostaną poddani wstępnemu egzaminowi konkursowemu w końcu bieżącego roku szkolnego. O przyjęciu na Wyższy Kurs Nauczycielski decyduje Ministerstwo Oświaty na wniosek Dyrekcji W. K. N. przesłany do 15 lipca do Min. Ośw. przez Kuratorium, któremu podlega dany W. K. N. W tym celu Dyrekcja W. K. N. przedstawia wykaz z podziałem na grupy naukowe i Okręgi Szkolne zakwalifikowanych kandydatów, który oprócz szczegółowych danych personalnych winien zawierać opinię Dyrekcji na podstawie egzaminu wstępnego i oceny. Nauczycielom przyjętym na Państwowy Wyższy Kurs Nauczycielski udzielą Kuratoria rocznych płatnych urlopów.

4. Ministerstwo kładzie nacisk na konieczność wyzyskania wszystkich miejsc przewidzianych dla poszczególnych Wyższych Kursów Nauczycielskich oraz skrupulatne dotrzymanie wymienionych w niniejszym piśmie terminów.

5. Ministerstwo nie wyznacza rozdzielnika miejsc dla Kuratoriów na poszczególne Wyższe Kursy Nauczycielskie, wobec tego kierowanie kandydatów jest możliwe na wszystkie zapowiedziane niniejszym pismem kursy w zależności od zgłoszeń i od potrzeb Okręgu.

II. W sprawie zjazdu geografów w Toruniu i Szczecinie.

Polskie Towarzystwo Geograficzne, Oddział w Toruniu, ul. Mickiewicza 61, m. 9, zwróciło się z prośbą o ogłoszenie następującego komunikatu:

Tegoroczny ogólnopolski zjazd geografów i Polskiego Towarzystwa Geografiznego odbędzie się w dniach 25-29 maja w Toruniu i Szczecinie, zorganizowany przez Oddział Toruński P.T.G. przy współpracy Oddziału Szczecńskiego P.T.G. Program zjazdu przewiduje w dniach 25 i 26 maja obrady w Toruniu, dnia 27 maja przejazd pociągiem przez Pomorze, dnia 28 maja dalszy ciąg obrad w Szczecinie i wreszcie 29 maja wycieczkę statkiem na wyspy przy ujściu Odry i uroczyste zamknięcie zjazdu w Szczecinie.

Informacje dotyczące uczestnictwa w powyższym zjeździe, dokładnego programu i kosztów podane będą w najbliższym czasie.

Za Komitet OrganizacyjnyZjazdu P.T.G.

Mgr Władysław Mruzek Prof. Dr Rajmund Galon
Sekretarz Przewodniczący

III. W sprawie nadania nazwy szkole powszechnej w Ryczowie.

Kurator Okręgu Szkolnego Krakowskiego nadał zarządzeniem z dnia 28 I. 1947 r. Nr. I 42392/46, Publicznej Szkole Powszechnej w Ryczowie, powiecie Wadowickim, nazwę im. T. Kościuszki.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Wychowanie etyczne młodzieży w szkole średniej

Zagadnienia kształtowania umysłowego etycznego ukazują jakby nadbudowę: wartości, dźwigające człowieka wzwyż, wychowanie społeczne ujmuje zadanie szkoły wszerz, problematyka wychowania etycznego każe nam zstąpić w głąb, aż na dno duszy, gdzie waży się dobro i zło. Szczególnie dziś, po straszliwym kataklizmie ostatniej wojny, który podważył wszystkie zasady i autorytety, problem wychowania jest bardziej, niż kiedykolwiek „problemem filozofii człowieka w najrozleglejszym znaczeniu tego słowa". (Suchodolski Głos Nauczycielski Nr 6/46). Cisną się pytania: ku czemu zdążamy, jaki typ człowieka stawiamy sobie jako ideał wychowawczy, czy wychowanie w ogóle zmienia człowieka w znaczeniu doskonalenia go, jeśli możliwe stało się barbarzyństwo nowoczesnych „kulturalnych" Niemiec? W światowym kryzysie człowieka i kultury ludzkiej wątpliwa wydaje się wartość dotychczasowego dorobku kulturalnego i cywilizacyjnego.

Polska ma do rozwiązania trudniejsze problemy, gdyż prócz ogólnoludzkiego chaosu powojennego i przemian kształtów życia odbyła niezmiernie przyspieszony rozwój dziejowy i dokonała rewolucyjnej przemiany struktury społecznej. Szczęściem, w przeciwieństwie do Niemców, którzy łączyli wysoką sprawność intelektualną z barbarzyństwem wewnętrznym, mieliśmy i mamy piękną tradycję narodową, reformatorów, którzy zawsze łączyli kształcenie umysłowe z kształceniem wychowawczym i wpoili w pokolenia całe ten nawyk.

Jakie są cele wychowania etycznego? Rozróżniam ogólne, wieczne, etyczne w ścisłym

słowa znaczeniu i czasowe, życiowe, społeczne, gdyż „wychowanie nie wisi w próżni społecznej, lecz jest wytworem rzeczywistości ekonomicznej i politycznej“. W tym sensie wychowanie etyczne musi mieć na celu wychowanie pełnego człowieka, człowieka „mocnego“ z charakterem, który umie połączyć dobro z siłą i rozwijając w sobie pełnię osobowości, prawdziwe, harmonijne człowieczeństwo, ma odwagę swoich przekonań, jest bojownikiem prawdy, czuje się członkiem wolnego narodu i obywatelem społeczności światowej. Doskonalenie osobiste musi być połączone z wolą i umiejętnością współżycia i współdziałania.

Zanim przejdziemy do metod wychowawczych, musimy najpierw jasno zdać sobe sprawę, z jakim szczególnym materiałem ludzkim mamy w pracy naszej do czynienia. Jakie są cechy charakterystyczne narodu naszego, z którymi liczyć się musimy w pracy wychowawczej, by jedne z nich świadamie podpierać i umacniać, inne wykorzeniać, wręcz tępić? Z prasy dochodzą nas głosy protestujące przeciw „fatalizmowi wad narodowych“, które się uważa jedynie za wynik zbiegu społeczno-ekonomicznych czynników i przewagi jednego ze składników społeczeństwa. Przemówienia publiczne coraz natarczywiej stawiają żądania świadomego przekształcenia psychiki narodowej, wymiany szlachetnego, lecz lekkomyślnego, zdolnego do szaleńczego bohaterstwa kresowca z naszych wschodnich ziem na obywatela Zachodu, trzeźwego realistę, twórczego pracownika codzienności polskiej. Eugeniusz Kwiatkowski oczekuje znacznych przeobrażeń psychicznych od wpływu morza na usposobienie i charakter Polaka, a mianowicie więcej rozwagi i wytrwałości, świadomego wysiłku obliczanego na dłuższą metę itd. Bez wątpienia wkład ilościowy i jakościowy robotników polskich i ludu wiejskiego wpłynie w ogromnej mierze na proces przekształcenia się, niemal na naszych oczach, psychiki narodowej.

Cechy ogólne młodzieży, jako takiej, a w szczególności obecnej młodzieży polskiej stanowią drugi zbiór probelmów doby obecnej. Przekora i impulsywność, bezkompromisowość i konieczność wyżycia się — znamionują młodzież dorastającą każdego kraju. Braki jej obecne są ogromne, zastraszające wręcz. Z prasy zagranicznej widać jasno, że wszystkie państwa borykają się z trudnością wychowania pokolenia powojennego. Brak ufności, zasadnicza niewiara, bierność moralna czy obojętność, zdziczenie duchowe i nihilizm moralny, nieokiełznana samowola, zakłamanie potworne — oto jady trucizny okresu ostatniej wojny, tkwiące w starszym społeczeństwie i deprawujące młodzież nie tylko naszą. Większa niż u innych narodów doza impulsywności i pochopności w nieprzewidzianym działaniu, zapełnienie pustki ideologicznej po nadludzkim napięciu okupacji i walki z wrogiem, źle zrozumianym „bohaterstwem“, odzwyczajenie od normalnej nauki i pracy, oto oznaki niepokojące nas, gdy chodzi o młodzież polską, która w dodatku stała się przedmiotem przetargu pomiędzy nieskoordynowanymi, a nawet wręcz wrogimi siłami i ośrodkami wychowawczymi.

Prócz wrodzonych, odwiecznych impulsów duszy ludzkiej, z którymi przyjdzie nam walczyć, jak egoizm jednostkowy, hedonizm i utylitaryzm, mącą, ba — wręcz uniemożliwiają owocną pracę wychowawczą owe podziemne nurty podświadomości, rzeźbionej w ciągu okropnych lat wojny bezlitosnylm rylcem nienawiści i nieufności wzajemnej. Człowiek na długi czas przestał być dla drugiego istotą tego samego gatunku według Creda Niemców, wojna wykazała zupełny zanik solidarności rodzaju ludzkiego w rażącym przeciwieństwie do innych stworzeń świata naturanego. Teorie i praktyki polityczne zrobiły z człowieka inwentarz, środek do celu. Industrializm i postęp techniczny, urbanizacja nadmierna grozi w razie ciągłego jednostronnego rozwoju i niesamowitego tempa degeneracją ludzkości, zmechanizowaniem i zmaterializowaniem człowieka. Brak szacunku dla człowieka jako jednostki, „taniość“ życia ludzkiego, nadmierne podporządkowanie jednostki ogółowi wywołuje, zamiast oczekiwanej od niego aktywności — bierność i oportunizm. Płynność zasad moralnych prowadzi do sceptycyzmu i nihilizmu moralnego, przykrytego, co gorsza, szatą pięknych słów i zakłamanych frazesów. Rozpanoszyły się chamstwo i brutalność.

Jaka w tym układzie spraw jest i ma być rola szkoły? I tu widzimy daleko i głęboko sięgające zmiany, powiększenie i umniejszenie doniosłości i wpływu szkoły.

W czasie okupacji młodzież współpracowała z rodzicami w utrzymywaniu domu, brała udział w ich troskach ekonomicznych i in. To wywoływało jej szybkie dojrzewanie i silniejsze związanie z rodziną. Dziś widzimy raczej zjawisko odwrotne, chęć ucieczki i oderwania się od kłopotów domowych u młodych i stąd wdzięczności w stosunku do szkoły, jeśli im daje to oderwanie się, przy tym fakt pracy zawodowej ojca i matki, zapracowanie i brak czasu dla spraw domowych u rodziców rozbija rodzinę, nie mówiąc już o innych przyczynach powojennego rozluźnienia więzów rodzinnych. Stąd rola wychowawcza domu zmniejszyła się znacznie, powiększając ważność roli wychowawczej szkoły. Czy jednak szkoła przejmuje tę funkcję?

Czy raczej nie jest tak, że wszelkie inne czynniki i ośrodki społeczne, organizacje i związki ogarniają coraz bardziej młodzież i czują się powołane, w zasadzie słusznie, do jej wychowywania, na niekorzyść szkoły, pomawianej o „reakcyjność“ i izolowanie się od życia. Często zamiast domu, szkoły i innych ośrodków

wychowawczych rolę środowiska wychowującego obejmuje ulica*)

Osobno należało by omówić rolę Kościoła i księży w dziele wychowania. Wszyscy czujemy, jak bardzo cierpi młodzież na tym braku harmonii i skoordynowania zbiorowych wysiłków wychowawczych.

Jakie jest położenie szkoły średniej obecnie, jakie możliwości i trudności? Szkoła średnia ogólnokształcąca przechodzi poważny kryzys — można by powiedzieć kryzys światopoglądowy. Na tle demokratyzacji życia razi jej rzekomy, czy w części rzeczywisty elitaryzm, w okresie mocnego nacisku zagadnień społecznych i procesów masowych, nieżyciowym wydaje się kształcenie i wychowywanie wyodrębniających się specjalnym wykształceniem i tendencjami jednostek na tle zmaterializowanej mechanizacji, dziwnie nierealne wydają się wartości humanistyczne i teoretyczne rozumowania.

Z drugiej zaś strony czujemy wszyscy, jak ważny jest jej wkład w kulturę narodową pod względem intelektualnym i duchowym, wiemy, że upowszechnienie oświaty i kultury na stopniu szkolnictwa średniego to przyszłość nauki polskiej, to odnowienie kadr wytępionej przez okupanta polskiej inteligencji pracującej, to równanie w górę mas robotniczych i chłopskich. Ożywienie i podniesienie tego ośrodka wychowania młodzieży dojrzewającej jest koniecznością i nakazem chwili. Szkoła musi być punktem oparcia, ostoją dla młodzieży i przez atmosferę sprawiedliwości i idealizmu, czystości i wartości rzetelnej podnieść zdrowotność moralną młodzieży.

Warunki materialne i trudności wypływające z nich wymagają dłuższego omówienia. Mieszczenie paru szkół w jednym budynku, mechaniczna „dzika" koedukacja, wypływająca nie z planu wychowawczego, lecz z przypadku i konieczności, przepracowanie nauczycieli i brak czasu na właściwe zabiegi wychowawcze, czy choćby omówienie pewnych spraw z młodzieżą nie sprzyjają głębszemu oddziaływaniu wychowawczemu w szkole, a cóż dopiero mówić o wpływie na młodzież poza obrębem szkoły. Problematyka wychowania etycznego w szkole średniej jest niezmiernie różnorodna. Osobnego omówienia np. wymagają klasy czy szkoły dla dorosłych, które, jak mówi Suchodolski w sprawozdaniu ze szkolnictwa angielskiego (Głos Nauczycielski Nr. 5/46) nie jest namiastką wykształcenia, ale wewnętrznym dojrzewaniem ludzi w wieku ponad młodzieńczym. Inne zagadnienia wypłyną w szkołach wielkomiejskich, a inne w ośrodkach małomiasteczkowych i wiejskich.

Psychika chłopców, u których raczej trzeba łagodzić samowolę czy brutalność, dziewcząt, u których przy wrodzonej większej wrażliwości i uczuciowości trzeba umiejętnego wyrabiania zaradności i siły woli, wnosi, zwłaszcza w wieku dojrzewania, wiele urozmaicenia, ale i utrudnień do pracy wychowawczej. Szkoła musi otoczyć szczególną opieką młodzież dojeżdżającą, narażoną nie tylko na nieszczęśliwe wypadki czy zrujnowanie zdrowia fizycznego, ale na poważne konsekwencje moralne w specyficznej atmosferze obecnych dojazdów. Naodwrót, internaty i bursy powinny wypracować metodę wychowawczą i plan wychowania młodzieży zamiejscowej, przeważnie wiejskiej, w nowym dla niej środowisku, zastępującym lub mającym zastąpić środowisko rodzinne.

Dziwnym może się wydać, że włączamy do zagadnień wychowania etycznego sprawę repolonizacji i reedukacji zgermanizowanych lub narodowo niepewnych osobników, ale faktem jest, że tam wszędzie, gdzie mieszkańcy pozostawali przez dłuższy czas pod presją germanizatorską, wyrzeczenie się swej narodowości ma nie tylko polityczne, narodowe znaczenie, ale dotyczy ściśle moralności i charakteru. Wielką pomocą szkole w jej poczynaniach wychowawczych mógłby służyć Kościół i duchowieństwo. Wśród młodzieży, jak i wśród starszych religijność przechodziła w okresie okupacji różne fazy, przypływy i odpływy. Klęska wrześniowa łamała wielu, niektórych od Boga odwróciła, późniejsze straszne przeżycia więzienne, obozowe z okresu powstania warszawskiego itp. w jednych pogłębiły przepaść, u innych rozwinęły przez przeoranie cierpieniem gorącą wiarę i umocniły pobożność. Przykład księży—męczenników, dających wraz z innymi, a czasem i większy okup mąk, krwi i ofiary życia zbliżył niejednych do Kościoła. Dziś obserwując młodzież powiedzieć trzeba, że jest religijna, ale też antyklerykalna, do czego przyczyniają się niewątpliwie niedociągnięcia intelektualne, czy tylko nietakty księży oraz brak odpowiednio przygotowanych i wyrobionych prefektów szkolnych.

Jako metody wysunąć należy na plan pierwszy w wychowaniu moralnym wpływ osobisty i bezpośrednie zabiegi wychowawcze oraz samowychowanie. W tej dziedzinie nie ma mowy o oddziaływaniu masowym; indywidualizowanie jest konieczne. Uzgodnione przez

---

*) Młody współpracownik Młodej Rzeczypospolitej w art. „Moralność czy pruderia" uważa, że młodzież dzisiejsza nie jest gorsza niż przedwojenna. Niestety zgodzić się z nim nie możemy, że to pruderia przemawia przez nas, gdy ogarnia nas przerażenie na widok: spustoszeń dokonywanych przez alkoholizm, kradzieży i braku poszanowania cudzego dobra, objawów zdziczenia i chamstwa, lekceważenia pracy i szukania łatwizny życia i zarobku. Rozumie się winne tu starsze społeczeństwo przede wszystkim. Nie negujemy też pięknych zalet młodzieży, jak pędu do bohaterstwa i poświęcenia, dobrej woli okazywanej często itp.

dyrektora wysiłki wychowawców i opiekunów klasowych powinny wytworzyć właściwą atmosferę uczuciową w szkole, przepojoną życzliwością i przyjaźnią wobec wszystkich wychowanków. Odwołanie się do wyobraźni i uczuciowości młodzieży, umiejętność przekonywania jej i nakłaniania oparta na szczerości i wzajemnym zaufaniu może nam oddać młode dusze, wymykające się z rąk rodzicom i nauczycielom. Rzetelność w pracy i podawaniu wiadomości, uczciwe stawianie spraw, czystość intencji i sprawiedliwość w postępowaniu przywróci nam lub umocni nasz autorytet wobec młodzieży.

Samowychowanie ma wartość olbrzymią. Samorząd szkolny, zwłaszcza dobrze zrozumiany i umiejętnie prowadzony, może nie raz przez wzajemne, koleżeńskie wychowywanie usunąć wiele dzisiejszych niedomagań, gdyż w młodzieży jest tęsknota do jakiegoś wzorca życia, pionu ideowego, jest szukanie dróg postępu wewnętrznego, czasem wobec starszych, jeśli nie zamaskowane, to wstydliwie ukryte, a ujawniające się lepiej w otoczeniu kolegów. Stworzenie odpowiedniej szkolnej opinii publicznej jest wdzięcznym, choć niełatwym zadaniem i obowiązkiem opiekuna samorządu szkolnego, jednoczącego wszystkie młodzieżowe organizacje szkolne.

Ze sposobności pośrednich urabiania światopoglądu ideowego i moralnego młodzieży wymienić należy: rzeczowy materiał naukowy. Im większe zaufanie budzi nauczyciel jako dobry zawodowiec, im więcej szacunku wywoła jego wiedza (nie tylko encyklopedyczna erudycja) i naukowa rzetelność, tym czystszą staje się i bardziej bezinteresowną atmosfera nauki i pracy nad sobą u każdego ucznia.

Czytelnictwo i prasa to osobny rozdział, podobnie jak teatr, kino, radio, jak uroczystości szkolne i ich wartość wychowawcza w ogóle, a moralna w szczególności. Wycieczki, kolonie, obozy ukazują nam młodzież od strony nieznanej nam, czy przez nas zapoznanej w szkole. Chóry, koncerty, wystawy, muzea, zebrania świetlicowe itp. dają mnóstwo punktów wyjścia dla różnych kwestii o zabarwieniu etycznym. Sport również może i powinien być nie tylko źródłem sprawności fizycznej, ale, jak to jest w rozumieniu Anglików, szkołą życia, kuźnią charakterów, że wspomnimy tylko zasadę „fair play", uczciwej gry.

Nieco uwagi należałoby poświęcić także mowie, zewnętrznemu wyrazowi treści wewnętrznej, walczyć z jej barbarzyństwem i zaplugawieniem, zgrubianiem jej, przez chłopców zwłaszcza, dla nadania sobie snobistycznie „męskości".

Nie możemy tu wdawać się w ocenę działalności organizacji pozaszkolnych, a nawet szkolne możemy tylko pokrótce scharakteryzować z punktu widzenia ich walorów moralnych. Spółdzielczość np. może nauczyć poza innymi cechami umiejętnego łączenia praktyczności z altruizmem. PCK wydobywa na jaw najpiękniejsze porywy szlachetnej miłości bliźniego, często dziś zagubionej. Liga Morska wyrabia przedsiębiorczość i sublimuje żądzę przygód. Harcerstwo wiąże sprawności z dobrymi uczynkami, wiąże doskonalenie się i wyrabianie charakteru z chęcią służenia innym itd.

Ten szkicowy zarys tematyki wychowania etycznego byłby wadliwy, gdybyśmy bodaj nie potrącili o sprawę konieczności wprzęgnięcia wszystkich czynników w służbę idei wychowania etycznego młodzieży: dom, szkoła, organizacje młodzieżowe, prasa, partie polityczne, wszystkie czynniki życia społecznego powinny zharmonizować swe zadania i wysiłki mając jedynie dobro młodzieży i przyszłość narodu na oku. Oddziaływanie przez rodziców, skupiających się w Kołach Rodzicielskich w każdej szkole, na starsze społeczeństwo, swym postępowaniem nieraz demoralizujące młodzież, opieka wszystkich obywateli nad młodzieżą szkolną poza szkołą i domem, a więc na ulicy, w kinach, teatrze itd. tworzenie Rad Opieki Moralnej itp. powinny być przez szkołę inicjowane, względnie koordynowane. Musi ustać wydzieranie sobie dusz, kupczenie młodzieżą i wycieranie nią brudnych zakątków rozmaitych przedsięwzięć i poczynań. Rząd dusz młodzieży powinni utrzymać ci, którzy prawdziwie są do tego powołani przez swe wartości moralne, przygotowanie psychologiczne i wyrobienie społeczne. W pierwszym rzędzie powinni nimi być lub stać się nauczyciele. Należyte postawienie sprawy stanowić może niemal o istnieniu narodu, bo jak widzieliśmy niejednokrotnie w czasie okupacji, w tych samych warunkach przetrwać i wytrwać może jednostka czy naród, wykazujący największą tężyznę duchową.

Jeżeli chodzi o ideały młodzieży, to trzeba wykorzystać tkwiący w niej, mimo pozorów cynizmu, materializmu czy zepsucia, pęd do bohaterstwa i tęsknotę za wzorem idealnym, trzeba przestawić stopniowo jej marzenia z jednorazowych i to wojennych tylko wzlotów i wyczynów na tak mało u nas jeszcze w Polsce popularną i trudną ideologię twórczości pracowników na codzień, bojowników nauki i pracy, czy to na gospodarstwie wiejskim, podniesionym do skali europejskiej, czy w przedsiębiorstwie rzemieślniczym, fabrycznym, handlowym, czy na placówkach lekarskich, sędziowskich, nauczycielskich itp. Niech entuzjazmują się nadal najgłębszymi i najwyższymi wartościami człowieka, mając przy tym szlachetną ambicję wcielania ich w życiu codziennym, podnoszonym ustawicznie na wyższy poziom kultury wewnętrznej i cywilizacji powszechnej.

Jakie cechy chcemy widzieć w człowieku przyszłości, dorastającym w naszych szkołach? Dobro bez siły to słabość, siła bez dobra to brutalność. Chcemy więc uzyskać syntezę tych

składników charakteru u młodych, prawdziwą harmonię ducha, istotną życzliwość dla drugich i prawdziwe braterstwo, rzetelność i karność wewnętrzną, szacunek dla człowieka, jego pracy i wszelkich dóbr kulturalnych. Musimy wszyscy czujnie unikać niebezpieczeństwa stawiania na pierwszym miejscu wyłącznie wyrobienia technicznego i zawodowego. Powiedzmy otwarcie, czyż Polska nie potrzebuje ludzi „mocnych", ludzi z charakterem tak samo, a może więcej, pilniej jeszcze niż dobrych zawodowców? Czy w każdym zawodzie nie jest kardynalnym warunkiem postawa moralna człowieka wobec ludzi pracy, obowiązków społecznych i obywatelskich? Baczmy, byśmy w pośpiechu podnoszenia i odbudowy kraju nie zaczynali od stropów i sklepień bez umocnienia fundamentów, byśmy na glinianych, kruchych podstawach nie budowali przyszłości kraju naszego.

Jeśli uda się nam w zakresie tego wcale nie maksymalnego programu wychowania etycznego młodzieży w szkole średniej uzyskać powiązanie prawdziwego, odrodzonego humanizmu z rzeczywistością życiową, jeżeli w oparciu o zdrową tradycję narodową (w. XVI, XVIII, Norwid, Brzozowski i wielu innych) i ogólnoludzką potrafimy wypracować w sobie i młodzież nauczyć planowania życia w skali przyszłości, na hartownym trzonie moralnym osadzonego, a związanego mocno z rzeczywistością społeczną — ugruntujemy w duszach młodzieży Polskę lepszą, taką, za jaką tęsknimy wszyscy i taką, która da ludzkości swoiste, bezcenne wartości.

Zofia Bastgen.

Przegląd ostatnich wydawnictw

Bohdan Nawroczyński. — Zasady nauczania. Wydanie V. Książnica-Atlas — Wrocław—Warszawa 1946, str. 432.

Mimo, że od wydania pierwszego do niniejszego upłynęło zaledwie 16 lat, jest to książka, której przysposobienie do zawodu zawdzięczają poważne już zastępy polskiego nauczycielstwa. Dlatego cały polski świat pedagogiczny z uznaniem, a liczne rzesze kandydatów do stanu nauczycielskiego z radością — witają ukazanie się nowego wydania tego podstawowego z zakresu dydaktyki ogólnej dzieła, a choć autor nowych programów nauczania — jak sam to przyznaje — uwzględnić w nim nie mógł i książka żadnym zasadniczej natury zmianom w porównaniu z wcześniejszymi edycjami nie uległa, w niczym to nie zmniejsza jej wybitnej aktualnej wartości. Dzieło Nawroczyńskiego dla każdego nauczyciela stanowi niezawodne oparcie w jego trudnej i odpowiedzialnej pracy.

B. Danielewski, — J. Kolipiński, — A. Rogalski — Niemcy rozgromione? — Wydawnictwo Zachodnie. Poznań 1946, str. 326. Cena 300 zł.

Choć książka ta ukazała się w połowie ubiegłego roku, nic do dziś dnia nie straciła na aktualności dla polskiego czytelnika tym bardziej, że właśnie obecnie stoimy w przededniu konferencji moskiewskiej, mającej ustalić zasady traktatu pokojowego z Niemcami. Dlatego też nauczyciel zagadnień życia współczesnego, pragnąc sumiennie w świetle cyfr i faktów przedstawić młodzieży problem niemiecki, musi sięgnąć po tę książkę.

Autorzy podzielili ją na trzy części. Pierwsza daje profil polityczny współczesnych Niemiec. Obok sprawozdań reporterskich dotyczących wszelkich przejawów politycznego życia i nastrojów dzisiejszych Niemiec — znalazły się tu zarówno opinie przedstawicieli państw zwycięskich, a więc wypowiedzi polityków, wojskowych, dziennikarzy, — jak i samych Niemców i to tak tych „uczciwych", jak i tych, co od pierwszego dnia klęski zieją żądzą odwetu. — Część druga omawia całokształt życia gospodarczego Niemiec w ciągu pierwszego roku po upadku Hitlera, a więc jest tu mowa o odszkodowaniach, o planach gospodarczych, o stanie dzisiejszego przemysłu niemieckiego, komunikacji, produkcji rolnej, zagadnieniach finansowych itd., a wszystko poparte zestawieniami i tabelami cyfr będących wyraźną przestrogą dla tych, co sądzą, że samo militarne zwycięstwo zażegnało na zawsze niebezpieczeństwo niemieckie w Europie. Część trzecia wreszcie zajmuje się zagadnieniami związanymi z kulturą i wychowaniem. W tej części — bodajże — najciekawszymi rozdziałami są te, które traktują o literaturze niemieckiej, o tym, co Niemcy czytają i co wydają, jakie cele zakłada się współczesnemu niemieckiemu piśmiennictwu. Lektura tej książki jest nie tylko interesująca, ale i niepokojąca, czytelnik mimo woli stawia sobie pytanie, czy tym razem po wygranej wojnie nastąpi rzeczywiście wygranie pokoju, czy też imperializm niemiecki znów się odrodzi i zagrozi światu?!

Łużycom wolność. — Wydawnictwo Zachodnie. — Poznań 1946, str. 76. — Cena 80 zł.

Sprawa Łużyc, jedynego dziś skrawka słowiańskiej ziemi, który jeszcze nie doczekał się wyzwolenia spod ucisku niemczyzny, nie przestaje być przedmiotem najwyższego zainteresowania wyrażającego się w licznych dyskusjach, artykułach prasowych i większych publikacjach naukowych czy popularno-naukowych.

W rzędzie tych ostatnich staje, wydana przed kilku miesiącami, zbiorowa praca polskich uczonych i publicystów pod hasłem (a zarazem — tytułem) „Łużycom wolność". Auto-

rzy tej pracy zebrali i omówili tutaj w zwięzłym skrócie dzieje polityczne, dzieje literatury i kultury, oraz związki z Polską i Czechami tego najmniejszego, bo zaledwie pół miliona głów liczącego narodu słowiańskiego zamieszkującego — tuż za naszą zachodnią granicą na Nysie Łużyckiej — przestrzeń około 10 tys.km² z głównym ośrodkiem w Budziszynie. — Znajomość dziejów łużyckich u przeciętnego polskiego inteligenta zaczyna się i kończy na pokoju budziszyńskim z r. 1018, kiedy to cesarz niemiecki Henryk II. musiał się zrzec na rzecz Bolesława Chrobrego Łużyc i Milska. Nieco więcej mógłby może powiedzieć żołnierz 2 Armii Polskiej, który w kwietniu 1945 r. wszedł znów na szlak Chrobrego i na łużyckiej ziemi gromił pod Budziszynem uciekające na zachód hordy Hitlera. A przecież pomiędzy tymi dwiema datami na przestrzeni 9 wieków naród łużycki — żył, walczył i tworzył, wydał wielu działaczy narodowych, poetów i pisarzy, — żeby tylko wymienić Smolera, Zejlera, Hórniaka czy „gwiazdę poezji łużyckiej" Jakuba Bart - Ciszyńskiego, — stworzył piękną kulturę ludową wyrażającą się w obrzędach, strojach, zwyczajach. To też zainteresowanie zagadnieniem łużyckim winno objąć także i młodzież szkolną, zwłaszcza teraz, w przededniu konferencji pokojowej z Niemcami, która musi Łużycom przynieść pełne wyzwolenie w ramach własnej państwowości. Książka jest zalecona do bibliotek szkolnych.

Karol Kleniewicz . — Polska Współczesna Cz. I. U podstaw nowej Polski. — Cz. II. Podstawy geograficzne. Nakł. Księgarnia Łódzka Wydawnicza „Czytaj". Łódź 1946. Str. 48 i 32. Cena zł. 80 za każdy zeszyt.

Są to dwa pierwsze zeszyty z cyklu Polska Współczesna z zamierzonego większego wydawnictwa p. n. „Zagadnienia Życia Bieżącego". W pierwszym z nich zawarł autor krótki zarys powstania i organizacji Państwa Polskiego, oraz pierwsze posunięcia władz państwowych zarówno na odcinku gospodarki wewnętrznej, jak i na forum międzynarodowym, a więc kolejno przedstawia nam powstanie Krajowej Rady Narodowej, Wojska Polskiego, P. K. W. N., wreszcie Tymczasowego Rządu Rzpltej i Rządu Jedności Narodowej, zamieszcza teksty dekretu o Wojsku Polskim, o reformie rolnej, o upaństwowieniu przemysłu, tekst układu polsko-radzieckiego, dotyczące Polski wyjątki z komunikatu zawierającego uchwały konferencji krymskiej itp.

Część druga omawia nowe położenie geograficzne Polski, terytorium, granice, strukturę gospodarczą kraju, oraz straty i zyski związane ze zmianą granic w stosunku do stanu przedwojennego. — Mimo, że praca potraktowana jest bardzo popularnie, bez próby głębszej analizy przedmiotu, może oddać znaczne usługi nauczycielowi zagadnień życia współczesnego zarówno na poziomie szk. średniej, jak zwłaszcza szkoły powszechnej.

Mieczysław Smolarski. — Dawna Polska w opisach podróżników. — Książnica-Atlas. Wrocław—Warszawa 1946. Str. 156.

Warto przeczytać tę książkę. Poznać ją przede wszystkim powinien nauczyciel historii. Dostarczy mu ona bowiem wiele niezwykle bogatego, a zarazem interesującego materiału do pełniejszego poznania obrazu dziejów kultury polskiej. Szereg podróżników cudzoziemskich zwiedzających nasz kraj rozpoczyna „przybysz z kraju Maurów", słynny Ibrahim Ibn Jakub, któremu zawdzięczamy pierwszy obszerniejszy opis naszych ziem z w. X., — ostatnim, z którego relacją spotkamy się w tej książce, będzie pastor Samuel Bredetzky superintendent gmin ewangielickich w „obojej Galicji", odbywający swą wędrówkę po ziemiach polskich w r. 1805. Dzieli obydwu przestrzeń 8 wieków naszego barwnego i bujnego życia państwowego i narodowego, którego wszelkie przejawy skrzętnie spisywali zarówno życzliwi, jak i niechętni nam podróżnicy cudzoziemscy, wśród których byli kupcy, rycerze, duchowni, lekarze, dyplomaci, wojskowi i to tak z zachodu, czy południa, jak i wschodu i północy Europy. Wybór tekstów dokonany przez autora o tyle jeszcze zasługuje na uwagę, że nie ogranicza się wcale do opisów dworu królewskiego, magnackich pałaców i dworków szlacheckich, ale ukazuje nam także życie ludu wiejskiego i miast nie tylko w latach świetności, ale i w czasach upadku.

„Cofnijmy się myślą — pisze we wstępie autor dzieła — w minioną, barwną epokę — i jeżeli zobaczymy coś nieznanego, to nie będziemy mogli powiedzieć, żeśmy książkę tę przeczytali bez pożytku".

„Wiedza Powszechna"

Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik" przystąpiła do realizacji zapowiedzianego jesienią, a zakrojonego na szeroką skalę wydawnictwa popularno-naukowego pod ogólną nazwą „Wiedza Powszechna".

Wydawnictwo to pragnie ułatwić i umożliwić wypełnienie postulatu upowszechnienia średniego poziomu nauczania, wychodząc z założenia, że wobec ogromnych na skutek wojny zniszczeń kulturalnych i wielkich braków w dziedzinie oświaty „popularyzacja wiedzy winna stać się gościńcem, po którym masy obywateli będą mogły szybko wkroczyć na rozległe obszary powszechnej, zbiorowej, twórczej kultury".

Wydawnictwo przeznaczone jest w zasadzie dla młodzieży powyżej lat 15 kształcącej się w różnych szkołach na poziomie średnim, — oraz dla tych dorosłych, którzy bądź ukończyli szkołę powszechną, bądź w inny sposób zdobyli równoznaczne przygotowanie. Nie wyklu-

cza to jednak faktu, że i ludzie z wykształceniem średnim i wyższym sięgnąć po nie mogą z wielkim dla siebie pożytkiem, zwłaszcza zaś nauczycielstwo znajdzie tutaj tak bardzo potrzebny w pracy zawodowej zarys encyklopedyczny całokształtu wiedzy ludzkiej.

Materiał naukowy podaje się tutaj w dwu układach programowych; a mianowicie — są to: układ programowy A — zamknięty, ograniczony, uwzględniający potrzeby pierwszej kategorii czytelników tj. tych, którzy kształcą się systematycznie w szkole lub poza nią, przerabiając program szkoły średniej ogólnokształcącej, oraz układ programowy B — otwarty, wolny, dostosowany do zainteresowań tych, którzy organizują sobie samodzielnie swoją pracę umysłową na poziomie średnim w dowolnie obranym kierunku.

Układ programowy A obejmuje 10 działów, a mianowicie: 1) biologiczny, 2) geograficzno-geologiczny, 3) fizyko-chemiczny, 4) matematyczny, 5) historyczny, 6) wiadomości z filozofii, 7) Polska i świat współczesny, 8) socjologiczno-gospodarczy, 9) język i literatura, 10) języki obce.

Układ programowy B obejmuje 23 działy, prócz wyżej wymienionych znajdą się tutaj jeszcze takie jak: antropogeograficzny, astronomiczny, techniczny, gospodarczy, zawodowy, prawno-polityczny, historyczno-literacki, sztuka poprzez wieki, muzyka poprzez wieki, życiorysy, praktyczno-amatorski, zdrowie i medycyna. —

Wydawnictwo — począwszy od stycznia br. ukazuje się zeszytami objętości 1—1½ arkusza druku tj. 16—24 str. Każdy zeszyt stanowi zamkniętą tematycznie całość, — zeszyty układają się w cykle, cykle złożą się na tomy, z których każdy obejmie jeden zamknięty dział wiedzy.

Ukazało się dotychczas kilka zeszytów z działu biologicznego, historycznego, historyczno-literackiego, muzycznego i sportowego. Cena pojedyńczego zeszytu o starannej szacie graficznej, często ilustrowanego, waha się od 20—45 zł w zależności od objętości.

Czasopisma

Na szczególną uwagę zasługuje styczniowy, ósmy z kolei zeszyt czasopisma naukowego **„Myśl Współczesna"**, poświęcony w całości „Ziemiom Odzyskanym". Zabierają w nim głos najwybitniejsi znawcy przedmiotu. I tak: Wicepremier i minister Z. O. Wł. Gomułka w artykule pt. „Polska — a Ziemie Odzyskane" po omówieniu wartości i znaczenia Ziem Zachodnich dochodzi do wniosku, że „ziemie te, na których już dzisiaj żyje i pracuje 4 i pół miliona Polaków, to podstawowy warunek zbudowania Polski silnej, wolnej i niezależnej". — Kazimierz Piwarski w art. pt. „Dziejowe prawa Polski do Ziem Odzyskanych" dowodzi, iż mylą się ci, — „którzy sądzą, że powrót Polski nad Odrę i Nisę Łużycką jest wynikiem jakiejś chwilowej koniunktury politycznej, przejściowej konstelacji międzynarodowej... Polska musiała wrócić na swe ziemie zachodnie, bo ich posiadanie stanowi warunek istnienia narodu i państwa Polskiego, — co więcej, od tego zależy egzystencja świata słowiańskiego". — Min. Hilary Minc obrazuje osiągnięcia przemysłu na Z. O., — inż. Eugeniusz Kwiatkowski mówi o naszym wybrzeżu morskim, gdzie „odczuwa się z całą wyrazistością, jak potężną dźwignią naszej narodowej i gospodarczej odbudowy może być morze", — inne artykuły poświęcone są zagadnieniom ludnościowym, społecznym, kulturalnym. — —Kronika omawia obszernie dorobek naukowy i wydawniczy Instytutu Zachodniego w Poznaniu, Instytutu Bałtyckiego i Instytutu Śląskiego. Numer zamykają „Materiały syntetyczne do Zagadnień Ziem Odzyskanych". Całość uznać można za podsumowanie naszych prac i naszych osiągnięć na Ziemiach Zachodnich w ciągu półtorarocznego władania nimi. Jest to bilans naprawdę imponujący, budzący wiarę w lepszą przyszłość naszego Narodu i Państwa.

Ognisko Krajoznawcze w Krakowie wydało w styczniu br. z zasiłku KOSK. **Biuletyn,** na którego treść składają się: apel Kierowika Ogniska prof. L. Węgrzynowicza, skierowany do Dyrekcji Szkół i Gron Nauczycielskich, by wskrzesić, względnie powołać do życia w szkołach Koła Krajoznawcze, — okólnik Ministerstwa Oświaty Nr. 56 z dnia 6. XII. 1946 r. w sprawie Kół Krajoznawczych, — artykuł o Kołach Krajoznawczych, Sprawozdanie z konferencji krajoznawczej w Krakowie w dniu 30 listopada 1946 r., — temat pracy dla kół krajoznawczych na rok 1947 ujęty w 7 zagadnień pod naczelnym hasłem: „Co wiemy o przeszłości naszej wsi?" — wreszcie przegląd wydawnictw Komisji Kół Krajoznawczych Młodz. Szkolnej. Biuletyn, który będzie się ukazywał w miarę potrzeby, stawia sobie za zadanie obudzenie idei krajoznawczej wśród młodzieży i skoordynowanie prac młodzieżowych Kół Krajoznawczych.

Wł. Ż.

KRONIKA I SPRAWOZDANIA

Sprawozdanie z konferencji opiekunów harc. i zuch.

Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego zorganizowało w Krakowie w dniach 8 i 9 lutego br. konferencję dla opiekunów drużyn harc. i zuch. z terenu miasta Krakowa, którą otworzył i zagaił Kurator Okręgu Szkolnego ob. W. Gałecki.

Na konferencji byli obecni: przedstawiciele władz szkolnych w osobach: wiz. dr. Marii Chrzanowskiej, wiz. B. Chrzana, mgr. wiz. F. Sidorowicza, komendantka harcerek i komendant harcerzy chorągwi krakowskiej, oraz dh. hufcowe i dh. hufcowi Krakowa.

W przemówieniu swoim ob. Kurator podkreślił, że najistotniejszym problemem w harcerstwie jest kształtowanie charakteru młodzieży i przygotowanie do twórczej pracy. Zagadnienie służby dla państwa i społeczeństwa w programie pracy tej młodzieży musi być jednym z punktów wyjściowych. Młodzież ta powinna być apartyjna, ale nie apolityczna. Chorobliwe i najszkodliwsze w skutkach zjawisko konspiracji, jako pozostałość po wojnie, należy zwalczać, a młodzież chronić od jej zgubnych wpływów. Kończąc swoje przemówienie ob. Kurator podniósł, że, aby rychło wyrównać szkody, jakie okupacja przyniosła młodzieży, należy zagadnienia wychowawcze położyć na pierwszym planie.

W przebiegu konferencji przedyskutowano następujące problemy harc.

1) Rola wychowawcza harcerstwa, ref. wiz. mgr. Bugajski,

2) Zagadnienie służby harcerskiej, ref. dr W. Szczygieł,

3) Program pracy Komendy Chorągwi Harcerek, ref. mgr. Z. Rymar,

4) Program pracy Komendy Chorągwi Harcerzy, ref. instr. R. Korzeniowski,

5) Praca w drużynie harcerskiej i zuchowej, ref. instr. A. Kłuskowa,

6)Rola opiekuna szkolnych drużyn harc. i zuch., ref. instr. H. Dmytrowski.

W toku rozważań dotyczących zagadnień wychowawczych w ogóle, a młodz. harc. w szczególności podkreślono niektóre elementy programowo-wychowawcze w pracy harcerskiej. Określono więc, że praca w drużynie harc. musi być prowadzona w oparciu o szkołę i pod troskliwą opieką tej szkoły ma realizować program wychowawczy, uzgodniony z ogólnymi założeniami wychowawczymi.

Harcerstwo, jako organizacja, która przede wszystkim chce kształtować charakter młodego pokolenia, musi mieć jasno postawiony przed sobą cel: nastawić tę młodzież pozytywnie do zagadnień życia współczesnego. Prawo harcerskie winno być realizowane na tle życia, a wpajanie ideałów harcerskich musi się odbywać nie przez słowo, ale przez czyn.

Poprzez próby organizacyjne harcerskie młodzież winna zdobywać nie tylko wyszkolenie techniczne, ale zaradność życiową, a przede wszystkim właściwe podejście do otaczającego świata i człowieka w ogóle.

Szereg — dostosowanych do psychiki i zainteresowań młodzieży — sprawności musi dać młodzieży trwałe umiejętności i gotowość wykorzystania tych umiejętności w pracy dla drugich.

Sprawa należytej postawy harcerskiej jest słusznie postawiona na pierwszym miejscu.

Ponieważ obciążenie młodzieży po ciężkim okresie okupacji jest duże, dlatego w pracy wychowawczej harcerstwo napotyka na znaczne trudności. Uzgodniono zatem na konferencji, że współpraca harcerstwa ze szkołą i społeczeństwem jest konieczna. Na tym tle wypływa rola opiekuna harc., jako łącznika między szkołą a harcerstwem, jako starszego przyjaciela młodzieży, podchodzącego do tej młodzieży z sercem i dobrym słowem. Nieodzownym przymiotem tego opiekuna będzie umiejętność pozyskania sobie młodzieży. W programie komend chorągwi władze harcerskie poinformowały ogół opiekunów o dotychczasowym powojennym dorobku. W r. 1945 położono nacisk na szkolenie instruktorów, w r. 1946 starano się ująć młodzież pod względem organizacyjnym, w bieżącym roku praca idzie w głąb, w kierunku podniesienia poziomu etycznego.

Stwierdzono, że okres tej pracy po okupacji jest zbyt krótki, aby rezultaty mogły być widoczne.

W trosce o należytą postawę moralną młodzieży uchwalono rezolucję, treścią której był apel do opiekunów druż. harc. i starszego społeczeństwa, aby się bliżej zainteresowali pracą w zespołach harcerskich i otoczyli młodzież troskliwą, ojcowską opieką.

Wieczorem w dn. 8. II. odbyły się w świetlicy harcerskiej dwa kominki: jeden harcerski, drugi zuchowy. Drugi dzień konferencji był poświęcony zwiedzaniu kilku świetlic harcerskich i bezpośredniemu zapoznaniu się z pracą w drużynach.

A. Kłuskowa
instr. harc.

Zebranie przedstawicieli Komitetów Rodzicielskich wszystkich szkół z terenu Krakowa odbyło się 12 lutego br. w Gimnazjum i Liceum im. B. Nowodworskiego. Zebraniu przewodniczył prez. Lubowicki, który wniósł na porządek dzienny dwie sprawy: 1) sprawy gospodarcze i 2) sprawy wychowawcze.

Po krótkim zagajeniu, w którym przewodniczący podał przyczyny zwołania zebrania, a mianowicie okólnik Ministerstwa Oświaty, zabraniający pobierania opłat na rzecz Komitetów Rodzicielskich od członków Z. Z. oraz fakt zbrodni dokonanej na uczniu gimnazjum im. Marii Magdaleny w Poznaniu Stachowiaku przez jego własnych kolegów-harcerzy, referat zasadniczy wygłosił ob. Stępniewski. W pierwszej części swego przemówienia referent stwierdził, że wspomniany okólnik Ministerstwa Oświaty godzi w gospodarcze podwaliny szkoły, gdyż kredyty rządowe nie wystarczą na zaopatrzenie szkół w opał, sprzęt, pomoce naukowe i tp. potrzeby, bez których zaspokojenia odrodzona szkoła polska nie może należycie spełniać wychowawczej i oświatowej funkcji, wobec czego jest rzeczą konieczną utrzymanie świadczeń Komitetów Rodzicielskich na potrzeby rzeczowe szkoły, w drugiej zaś części przemówienia potępił zbrodnię poznańską i nawoływał do zacieśnienia współpracy wychowawczej między szkołą, a domem. Po niezmier-

nie rzeczowej i wyczerpującej dyskusji zwłaszcza nad pierwszym punktem porządku dziennego, w której wszyscy mówcy jednomyślnie poparli stanowisko prelegentów uchwalono: po pierwsze wnieść memoriał do OKZZ. w sprawie utrzymania dobrowolnych opłat na rzecz Komitetów Rodzicielskich, z równoczesnym odwołaniem się do Ministerstwa Oświaty w sprawie wyraźnej interpretacji rzeczonego okólnika, powtóre uchwalono rezolucję, potępiającą zbrodnię poznańską, oraz nawołującą do współpracy domu ze szkołą, wreszcie postanowiono wystosować „list otwarty" do miejscowej prasy, by wobec konieczności pomocy materialnej dla szkoły ze strony Komitetów Rodzicielskich poparła tę akcję.

Wł. Ż.

Sprawozdanie z konferencji rejonowej nauczycieli(lek) rysunków, odbytej dnia 20 listopada 1946 r. w Krakowie

Program:

I. Dydaktyka i metodyka rysunków w związku z „Zasadami nauczania" Nawroczyńskiego.

II. Omówienie dotychczasowych wyników nauczania na postawie prac rysunkowych młodzieży — ref. kier. „Ogniska".

III. a) Program pracy „Ogniska", b) omówienie trudności przy nauczaniu rysunków.

IV. Sprawy organizacyjne.

V. Wolne wnioski.

Obecnych osób 35. — Udział biorą również nauczyciele(lki) szkół zawodowych.

Po referacie w dyskusji podniesiono i uzgodniono formy nauczania: podającą i poszukującą — jako te formy, które przy nauce rysunków mają duże zastosowanie. Wiążą się tu dwie formy z kategoriami ćwiczeń rysunkowych: rysunkiem poobserwacyjnym, rysunkiem z wyobraźni i z rysunkiem z natury (forma mieszana). Zwłaszcza rysunek poobserwacyjny przy zastosowaniu heurezy wyrabią zdolność obserwacji i pamięci wzrokowej. Oczywiście te dwie formy muszą się uzupełniać; np. przy rysunku z wyobraźni przestrzennej.

I. część lekcji będzie formą padającą, druga część oparta na formie poszukującej. W dalszym ciągu omówiono zasady lekcji „pod kierunkiem". Wiąże się to z metodą korekty rysunków, a mianowicie z korektą indywidualną i korektą zbiorową. W końcu omówiono zasadę: „jednostki metodycznej", której części składowe to: spostrzeganie, wyobrażenie i w końcu wiedza. Nauczanie perspektywy oparte na zasadzie jednostki metodycznej, stosowanej w kilku kolejnych lekcjach doprowadza do utrwalenia zaobserwowanych zjawisk perspektywicznych.

W dalszym ciągu konferencji omówiono trudności przy nauce rysunków, które można częściowo usunąć przez stosowanie kategorii ćwiczeń, polegających na wykonywaniu rysunków przestrzennie na podstawie rysunków wykonanych w rzutach prostokątnych (rysunek tablicowy). Dużą pomocą będzie dostarczanie pewnych modeli przez młodzież. W miesiącach letnich wycieczki i rysunek z natury (motywy architektoniczne).

Omawiając program szkół gimnazjalnych i licealnych kierownik „Ogniska" zajął się bliżej wystawą prac młodzieży szkół krakowskich. Prace te ilustrowały najważniejsze kategorie ćwiczeń zgodnie z programem.

Przy omawianiu programu pracy „Ogniska" podniesiono moment współpracy ze szkołami zawodowymi, następnie omówiono sprawę biblioteki i wypożyczania książek, w końcu podniesiono trudności związane z nabyciem przyborów rysunkowych — zwłaszcza papieru. Pomocą może być przydział papieru przez Spółdzielnie „Społem".

Na tym konferencję zakończono.

Prof. Tad. Waśkowski
kier. „Ogniska"

Sprawozdanie z konferencji Ogniska metodycznego chemii, odbytej w dniu 17. 12. 1946 r. w gimnazjum VIII.

Porządek dzienny:

1. Dr. Włodzimierz Hubicki st. asystent U. J. „Nowe kierunki chemii".
2. Jak realizujemy program chemii.
3. Dyskusja.

W konferencji wzięły udział 33 osoby, spoza Krakowa byli koledzy z Myślenic, Słomnik i ze Staniątek.

Dr. Hubicki w referacie swym zapoznał słuchaczy z najnowszymi pierwiastkami i związkami otrzymanymi w ostatnich latach. Podał uzupełnienie układu okresowego pierwiastków (do 94); następnie rozwinął teorię wiązań elektronowych. Przedstawił nowe związki, jak tlenki siarki, tlenki fluoru, związki gazów szlachetnych, związki srebra i miedzi dwu i trójwartościowych, połączenia grafitu i jodu, w których węgiel i jod zachowują się jak metale; benzen nieorganiczny: borazol i kauczuk nieorganiczny.

Po referacie udzielał prelegent pewnych wyjaśnień.

2. Kierownik ogniska przypomniał, by Koledzy koniecznie uruchomili w swych zakładach pracownię, której wysokie wartości wychowawcze są dobrze znane wszystkim uczącym chemii.

Dla braku chemikaliów i odpowiednich aparatów grzeszymy dzisiaj nadmiarem werbalizmu. Przechodząc więc lekcjami program chemii gimnazjalnej i licealnej przedstawił kierownik kolegom, jakie ćwiczenia i pokazy można obecnie już wykonywać korzystając choćby tylko z pomocy, przyznanej szkołom z Oddziału Pomocy Naukowych z Kuratorium w roku ubiegłym.

3. W dyskusji w tej sprawie, w której zabierało głos kilku kolegów, kwestie ćwiczeń omówiono jeszcze szczegółowiej.

Następnie rozwinęła się obszerna dyskusja nad notatkami uczniowskimi, szczególnie notatkami uczniów gimnazjum. Powodem poruszenia tego tematu był fakt, że w jednym gimnazjum kierownik gimnazjum nie pozwolił na prowadzenie notatek. Po wyczerpującej dyskusji zgodzono się jednomyślnie, że notatki prowadzone przy ćwiczeniach są konieczne, w nich uczeń zapisuje własne spostrzeżenia, z nich następnie przy omawianiu wyników ćwiczenia wynikają często bardzo ciekawe dyskusje uczniowskie. Chodziło jednak o notatki z lekcji prowadzonej przez nauczyciela, te bowiem były kwestionowane. Wobec braku podręczników notatki takie są wskazane, gdyż wiele pojęć należy utrwalić w pamięci. Notatki te jednak powinny być kontrolowane przez nauczyciela.

Wreszcie poruszono kwestię wycieczek do chemicznych ośrodków przemysłowych, wyszczególniono fabryki krakowskie i zamiejscowe, ze zwiedzenia których odnoszą uczniowie duże korzyści.

Babulski Wacław

Sprawozdanie ze zjazdu dyrektorów.
(Wydz. II)

W dniach 17, 18 i 19 lutego 1947 r. odbył się w Krakowie pod przewodnictwem ob. Kuratora Włodzimierza Gałeckiego zjazd dyrektorów szkół średnich ogólnokształcących i zakładów kształcenia nauczycieli Okręgu Szkolnego Krakowskiego.

W swoim zagajeniu ob. Kurator zaznaczył, że zjazd ma być poświęcony przede wszystkim sprawom związanym z nauczaniem (na poprzednich omawiano sprawy organizacyjne i wychowawcze). Ob. Kurator podkreślił, że dyrektorowie są głównymi instruktorami grona nauczycielskiego i ponoszą odpowiedzialność za stan nauczania w szkole oraz, że od sposobu nauczania zależny jest poziom wychowawczy zakładów. Tymczasem po wojnie obserwujemy często spłycenie metod nauczania i werbalizm, co paraliżuje wpływ wychowawczy. Realizacja nowej reformy szkolnej i wprowadzenie w życie nowych programów wymagają ożywienia w tej dziedzinie.

Podczas obrad na plan pierwszy wysunął się referat zasadniczy ob. Karola Lausza, wizytatora ministerialnego p. t. „Założenia programowe szkoły podstawowej i średniej". Wiz. Lausz omówił następujące momenty związane z reformą szkolną: potrzeba wszelkich reform szkolnych wypływa zawsze z dokonujących się przemian społecznych i gospodarczych. Obecna reforma szkolna realizuje zasadę powszechności i jednolitości szkolnictwa. Zaciera granice między szkołą powszechną a średnią. Dwie klasy niższe gimnazjum zostały już przyłączone do szkoły powszechnej, jako kl. VII i VIII, tworząc 8-klasową szkołę podstawową. W b. r. szk. tworzono klasy VIII tylko w niektórych powiatach (było ich w Polsce 700). W przyszłym roku szkolnym 1947/48 będzie ich więcej, realizacja reformy będzie w ogóle przespieszona. Szkoła średnia — po szkole podstawowej — to w zasadzie szkoła zawodowa. I czteroletnie liceum ogólnokształcące będzie w pewnym sensie szkołą zawodową, przygotowującą do zawodów wymagających studiów wyższych. Będzie ono oparte na pewnej selekcji, ale będzie to selekcja ściśle pedagogiczna, a nie społeczna, bazująca na polityce stypendialnej. Przewiduje się, że licea ogólnokształcące ogarną 200 do 250 tysięcy młodzieży.

Nowa szkoła musi być upolityczniona, to znaczy związana z życiem. Apolityczność szkoły była zawsze fikcją. Reforma jędrzejewiczowska wprowadzała do szkoły mit mocarstwowości Polski, mit wodzostwa, opierała się na tradycyjnych hasłach walki ze wschodem, „Polska przedmurzem zachodu" i in. Dzisiejsza szkoła musi w swych celach wychowawczych oprzeć się na dążeniu do zagospodarowania Ziem Zachodnich, przyjaźni z Rosją, wyrobić nowy stosunek do pracy, zrestytuować polską ideę demokratyczną, tępić jawne i utajone elementy faszyzmu. Szkoła jędrzejewiczowska działała w pierwszym rzędzie na uczucia i przeżycia młodzieży, na tym tle dopiero podając treści poznawcze. Szkoła dzisiejsza wnosi przede wszystkim treści poznawcze, odwołuje się do rozumowania uczniów. I poprzez podanie rozumowych treści poznawczych prowadzi do ich umiłowania. W związku z tym dawne nauczanie cykliczne, epizodyczne, operowanie zagadnieniami zostają zamienione na kurs systematyczny nauki.

Czteroletnie liceum będzie miało dwa wydziały: humanistyczny i matematyczno-przyrodniczy. W programie wydziału humanistycznego, prócz obowiązującej łaciny, górują historia, nauki ekonomiczno-społeczne i nauka o sztuce, oraz propedeutyka filozofii, w wydziale mat.-przyrodniczym więcej jest godzin biologii, fizyki, chemii, astronomii, matematyk i obowiązuje rysunek.

Młodzież licealna musi być zorientowana w przeobrażeniach, jakie zaszły po wojnie, musi zyskać wiedzę o Polsce i jej miejscu w świecie. Wiedza ta musi dotyczyć także polityki wewnętrznej i zagranicznej. Ażeby przygotować młode pokolenie do nowego życia, musi upolitycznić się też nauczyciel. Nauczyciel albo stanie do pracy, podejmując trud realizacji reformy i nowych programów, albo — jeśli zasklepi się w sobie — stanie się ciężarem i będzie musiał zrezygnować z pracy nad wychowaniem młodegp pokolenia. Ważna rola przypadnie tu dyrektorom.

Następnie kierownicy krakowskich ognisk metodycznych omówili sprawy aktualne związane z nauczaniem poszczególnych przedmiotów, jak nowe programy, powojenne trudności, metody nauczania i wyniki.

W referatach i w ożywionej dyskusji, która po nich następowała, omówiono następujące zagadnienia:

W związku z nowymi programami powitano z uznaniem wprowadzenie do liceum nauki ekonomii społecznej, w ogóle podkreślono potrzebę wykształcenia społecznego, wyrażając jednocześnie obawę o przeładowanie materiałem programu nauki o Polsce, podkreślono potrzebę nowego spojrzenia na materiał historyczny i literacki. Zwrócono uwagę na ważność teorii ewolucji w nauczaniu biologii, na olbrzymi rozwój fizyki, który musi odbić się w nauce szkolnej; wysuwano postulat wprowadzenia do liceum obowiązkowo drugiego języka obcego. Zwrócono uwagę na rolę przypadającą propedeutyce filozofii w tworzeniu światopoglądu.

W związku z metodami nauczania podkreślono, że przy biologii i w ogóle przedmiotach przyrodniczych konieczne jest zachowanie zasady poglądowości i samodzielności ucznia, że na lekcjach (zwłaszcza matematyki) musi występować wysiłek ucznia w przezwyciężaniu trudności, że nauka w pracowni ma ogromne znaczenie, gdyż wdraża ucznia do pracy rzetelnej i uczciwej. Zwrócono uwagę na znaczenie wycieczek (geografia, chemia, jęz. polski) i teatru. W rezultacie ustalono, mówiąc o metodach nauczania, że dydaktyka nasza przedwojenna dochodziła wprawdzie do wspaniałego rozwoju, ale często prowadziła na manowce zakłamania (metoda rzekomo poszukująca, fałszywa heureza itp.). Obecnie w wielu wypadkach — przy systematycznym kursie nauki i obfitym materiale programowym — trzeba będzie posługiwać się metodą podającą (byle nie „paznokciową"!). Młodzież jednak trzeba nauczyć samodzielnej pracy rozumowej i trzeba strzec się nudy w szkole. Toteż trzeba pamiętać, że bardzo ważnym momentem jest zadawanie lekcji, które musi być zawsze odpowiednio przez nauczyciela przygotowane. Pracę domową uczniów należy otoczyć specjalną troską. Duże usługi może oddać dobrze zrozumiana praca pod kierunkiem. Podkreślono też, że w zakresie pomocy naukowych może wiele zrobić sam nauczyciel przy współudziale uczniów. Uzupełnieniem referatów pod tym względem były wystawy nie tylko książek (do nauki jęz. polskiego, jęz. angielskiego i jęz. rosyjskiego), ale również pomocy naukowych zrobionych przez nauczyciela biologii i robót chłopców i dziewcząt, wykonanych na zajęciach praktycznych i rysunkach, oraz zwiedzenie pracowni: fizycznej, chemicznej, biologii, rysunków i zajęć praktycznych.

W dyskusji podkreślono i trudności w nauczaniu wynikające przede wszystkim z przeciążenia dodatkową pracą zarobkową nauczycieli oraz z nierównego poziomu klas, gdyż młodzież okazuje jeszcze bardzo duże i liczne braki w swym przygotowaniu do gimnazjum.

Zwracano uwagę na to, że jeżeli nie uczyni się zawodu nauczyciela bardziej atrakcyjnym, grozi coraz większy odpływ nauczycielstwa ze szkoły.

W dyskusji wynikły i sprawy wychowawcze. Podkreślono, że młodzież dzisiejsza, zwłaszcza starsza, żyje często jeszcze pod wrażeniem strasznych przeżyć wojennych, co przeszkadza jej w normalnej pracy. Potrzeba dużo taktu i zrozumienia ze strony nauczycieli, ażeby ją prowadzić we właściwy sposób, ażeby strzec od konspiracji, a wyrobić zamiłowanie do pracy uczciwej i pożytecznej; ażeby wreszcie odciągnąć ją od romantycznych marzeń, a zainteresować realnym życiem.

Ob. Nacz. Dobrowolski poruszył sprawę zbrodni poznańskiej. W odpowiedzi wpłynęła ze strony dyrektorów rezolucja potępiająca tę zbrodnię i zwracająca uwagę na konieczność wzmożenia działalności wychowawczej nauczycielstwa.

Rezolucja ta została jednogłośnie uchwalona.

Nowością było wprowadzenie zagadnienia współpracy szkoły z wojskiem, któremu poświęcono część zjazdu.

Referat wygłosił ob. major Żytyński. Omówił powstanie Armii Polskiej i przeobrażenia, jakie dokonały się w wojsku w porównaniu z czasem przed wojną. Wojsko stało się faktycznie armią ludową, dzięki zmianie w strukturze społecznej. Widać w armii duży pęd do nauki i do wiedzy. Wojsko jest uświadomione politycznie i związane ze społeczeństwem.

Następnie podał cały szereg konkretnych projektów nawiązania bliższego współżycia między wojskiem a szkołą. W dyskusji zwracano uwagę na to, że wojsko zawsze cieszy się sympatią i zainteresowaniem młodzieży. Współpraca na tym odcinku powinna wnieść nowe wartości wychowawcze.

Na zakończenie ob. Kurator Gałecki stwierdził, że zjazd niniejszy otworzył nowe perspektywy, jeśli chodzi o szkoły średnie, toteż powinien zachęcić do nowej intensywnej pracy.

Charakterystyczne i zrozumiałe, że przy omawianiu zagadnień związanych z nauczaniem wynikły także sprawy wychowawcze. Tego domaga się życie. Ciągle jeszcze musimy zwalczać skutki wojny i okupacji. Trzeba wprowadzić naszą młodzież w dzisiejszą rzeczywistość, ale nadto trzeba być samemu pozytywnie nastawionym. Tymczasem w naszym społeczeństwie dużo jest jeszcze wciąż negacji, a negacja prowadzi tylko do rozkładu, trzeba się jej więc wystrzegać. Z drugiej jednak strony widać, że się dźwigamy szybko po klęsce. Widać to i w przeprowadzanej reformie szkolnej.

Dr M. Chrzanowska

Komunikat Dyrekcji Okręgowej Polskiego Radia w Krakowie i Społecznego Komitetu Okręg. Radiofonizacji Kraju w Krakowie

Do Dyrekcji, Grona Nauczycielskiego i Młodzieży Szkół Okręgu Szkolnego Krakowskiego

Pisał swego czasu Stefan Żeromski: „W nasze życie nowoczesne, bogate, nieokiełznane, żywiołowe, musi wejść nauka jako regulator i kierownik. Ona to jedynie może nam dopomóc, ażebyśmy z miazgi bujnej, lecz złupionej przez najeźdźców, starganej przez jawną głupotę, skłóconej przez byle co lub nagim ugorem leżącej, mogli rozpocząć planowe budowanie nowej treści wewnętrznej, nowej szerokości i bujności ducha, świadomej, czysto narodowej, własnej, na najlepszych i niewątpliwych osnutej doświadczeniach..."

Jednym ze środków szerzenia nauki, kultury i oświaty wśród najszerszych mas narodu jest — radio.

Społeczny Komitet Radiofonizacji Kraju i Dyrekcja Okręgowa Polskiego Radia w Krakowie przystępują obecnie pod hasłem „RADIO W SŁUŻBIE OŚWIATY" do możliwie najszerzej pojętej akcji radiofonizacji szkół. Oczywiście, akcja ta napotyka na szereg trudności. W kraju zniszczonym wojną nie mamy tylu odbiorników radiowych i tylu głośników, aby można je dostarczyć natychmiast do wszystkich ośrodków. Uzyskując jednak obecnie stopniowo pewną ilość aparatów i pewną ilość głośników pragniemy dostarczyć je po cenie kosztów własnych przynajmniej do części szkół i umożliwić równocześnie zdobycie potrzebnych na ten cel funduszów. Głośniki świetlicowe przeznaczone są dla szkół w tych miejscowościach, gdzie istnieje radiofonia przewodowa.

Cena aparatu radiowego wraz z potrzebnym materiałem instalacyjnym wynosi obecnie 10.000 zł, cena głośnika 800 zł. W celu zebrania pieniędzy Społeczny Komitet Radiofonizacji dostarczy na życzenie danej Szkoły estetycznie wydrukowanych znaczków z napisem: „RADIO W SŁUŻBIE OŚWIATY" z godłem radiowym w cenie 5 zł i 20 zł. Koszt druku znaczków ponosi sam Komitet. Zapotrzebowanie należy kierować pod adresem:

Dyr. Dr Aleksander Gutowski
Skarbnik Zarządu Społ. Komitetu
Radiofonizacji
Kraków, Państwowy Bank Rolny,
pl. Szczepański 8.

Uzyskane w ten sposób znaczki można rozsprzedać wśród Rodziców i Przyjaciół Szkoły (miejscowa Spółdzielnia, Związek Samopomocy Chłopskiej, Związki Zawodowe, przedsiębiorstwa, Zarząd Gminy lub Miasta itp.). Można też na powyższy cel urządzić imprezy dochodowe. Znaczki rozsyłane będą przez Komitet w miarę posiadania odpowiednich ilości aparatów (lub głośników), tak że dana Szkoła będzie miała zapewnione prawo nabycia aparatu (głośnika) po podanej powyżej cenie.

Oczekujemy zatem napływających zgłoszeń i z góry serdecznie życzymy powodzenia w zbiórce a później dobrego odbioru! Prosimy o szybką odpowiedź.

Dyrektor Okręgu Polskiego Radia w Krakowie

Dr Jerzy Ronard Bujański

Prezes Zarządu Okręgowego Społ. Komitetu
Radiofonizacji Kraju

Dr Bogusław Leśnodorski

Od Redakcji.

Firmy Wydawnicze, które pragną, aby ich Wydawnictwa zostały omówione w Dzienniku Urzędowym i zalecone szkołom, winny przesłać egzemplarze okazowe do Redakcji.

Nakładem Wydawnictwa: DZIENNIK URZĘDOWY KURATORIUM OKRĘGU SZKOLNEGO KRAKOWSKIEGO.

Adres Redakcji i Administracji: Kraków, ul. DIETLA 90, p. III, pok. Nr. 4, telefon 599-17.
Prenumerata kwartalna 150 zł. Cena niniejszego numeru wynosi 55 zł. Konto P. K. O. Nr. IV-840.
Zakłady graficzne „Litodruk" w Krakowie M — 19801